

**PROTOKÓŁ NR XXV/26**  
**z XXV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Gryfinie**  
**w dniu 15 stycznia 2026 r.**

Sesja rozpoczęła się o godz. 13<sup>30</sup> i trwała do godz. 16<sup>10</sup>.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasz Miler
3. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Aleksandra Szymanowicz
4. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
5. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
6. Radca Prawny Tomasz Uldynowicz

**Ad. I. Sprawy regulaminowe**

**- otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.**

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Rafał Guga. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, burmistrza Mieczysława Sawryna, zastępcę burmistrza Aleksandrę Szymanowicz, zastępcę burmistrza Tomasza Milera, sekretarz, radcę prawnego, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino oglądających transmisję sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał formułę dotyczącą przetwarzania danych osobowych.

Na podstawie listy obecności oraz systemu Przewodniczący stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 20 radnych.

Listy obecności radnych na sesji stanowią **załączniki nr 1-2.**

Godzinowa lista obecności **załącznik nr 3.**

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 4.**

Raport z głosowań na XXV sesji w 15 stycznia 2026 r. stanowi **załącznik nr 5.**

Wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej stanowi **załącznik nr 6.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Przypominam, szanowni państwo, że jesteśmy w takim momencie działalności Rady Miejskiej, że prezydium działa w niepełnym składzie, a więc mamy potwierdzoną rezygnację wiceprzewodniczącego, pana Piotra Zwolińskiego, ale umówiliśmy się, że dopóki nie będzie wyłoniona na to miejsce inna osoba, pan Piotr będzie ze względów tutaj organizacyjnych siedział za stołem prezydialnym, chodzi o to, żeby nie dostawiać krzesel, nie biegać po sali.

**Ad. II. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2026 rok – DRUK NR 1/XXV.**

**1/ odczytanie opinii Składu Orzekającego RIO w Szczecinie o projekcie uchwały budżetowej.**

Przewodniczący Rady odczytał Uchwałę Nr 50.43.8.2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 25 listopada 2025 r. w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Gryfino na 2026 rok – **załącznik nr 7.**

Uchwała Nr 50.43.9.2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 25 listopada 2025 r. w sprawie wydania opinii o możliwości

sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie budżetu Gminy Gryfino na 2026 rok – **załącznik nr 8.**

## **2/ odczytanie projektu uchwały**

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gryfino na rok 2026 radni otrzymali w ustawowym terminie.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gryfino na rok 2026.

Korekta do projektu uchwały stanowi **załącznik nr 9.**

### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Przypominam, że projekt uchwały jest to pierwotny projekt uchwały, który będzie dzisiaj też podlegał korekcie. No i to, szanowni państwo, by było wszystko, jeszcze może o tej korekcie tylko powiedzmy. W nawiązaniu do projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na rok 2026 przedkładam niniejszą korektę do wyżej wymienionego dokumentu. Korekta wynika z procedowania uchwały budżetowej po dniu 1 stycznia 2026 roku, w związku z powyższym proszę o uwzględnienie autopoprawki projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2026 rok, w którym § 12 otrzymuje brzmienie: § 12. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego, koniec cytatu. Podpis: Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn z kontrasygnatą pani skarbnik Miasta i Gminy Gryfino, pani Beaty Blejsz. Szanowni państwo, więc dotarliśmy do ust. 3 pkt. 3, dyskusja. Otwieram dyskusję w tym punkcie, o głos poprosił burmistrz Miasta i Gminy Gryfino, pan Mieczysław Sawaryn, proszę bardzo udzielam głosu.

### **Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, podjęliśmy z panią skarbnik decyzję na wniosek wielu, wielu mieszkańców Gryfina i skierowaliśmy do państwa w trybie nadzwyczajnym wniosek o przyjęcie budżetu gminy Gryfino na 2026 rok. To jest w mojej ocenie ostatni moment, więcej takich wniosków nie będzie. To państwo dzisiaj w głosowaniu zadecydujecie, czy budżet uchwali Regionalna Izba Obrachunkowa, stosując do tego budżetu odpowiednie swoje własne kryteria, czy zrobicie to państwo. Nie wchodząc w niuanse kwestii budżetowych, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że jeśli Regionalna Izba Obrachunkowa będzie uchwalać budżet, nastąpi to dopiero w miesiącu lutym, do końca lutego, czyli 2 miesiące gmina będzie bez budżetu. Już dzisiaj odczuwamy perturbacje związane z realizowaniem zobowiązań gminy, na przykład zasygnalizował mi dzisiaj naczelnik inwestycji, że jest potrzeba przejęcia na majątek gminy wybudowanej w Radziszewie hali sportowej przy szkole „jest prozaiczna kwestia, jak zawarcie umowy z ENEA na dostawę energii elektrycznej. Jeśli budżetu nie będzie, to takiej umowy zawrzeć nie będzie można, w związku z tym będę rozważał, ale chyba nie ma takiej możliwości prawnej, bo byłbym gotów nawet za tę energię elektryczną zapłacić ze swoich własnych pieniędzy. Natomiast jeśli nie będzie budżetu, to nawet w tak drobnej sprawie nie będzie możliwości, aby taką umowę potrzebną podpisać. Chciałbym też merytorycznie odnieść się do kwestii, słuchałem całej sesji, będąc w swoim gabinecie na ostatnim terminie, słuchając państwa wystąpień, wielu z państwa złożyło wnioski do budżetu sięgające kilkudziesięciu milionów złotych, tylko nikt z państwa, w większości, może nie nikt, nie wskazał, z jakich pozycji budżetowych należy te wydatki sfinansować. I przysłuchując się tej dyskusji, zauważyłem potem komentarze jedną prostą zasadę, że państwo mówicie: "Proszę zrobić na przykład ulicę X za takie i takie pieniądze", ale nie mówicie, komu te pieniądze i z jakich inwestycji odebrać. Jeśli nie ma takiego rozstrzygnięcia, to taki wniosek naprawdę ma na celu przerzucenie odpowiedzialności, że nie robimy jakiegoś zadania, tylko i wyłącznie z powodu niechęci burmistrza, bo przecież radny napisał do burmistrza wniosek

budżetowy o zrobienie inwestycji, natomiast nie wskazał, z czego tę inwestycję sfinansować. Także, szanowni państwo, myślę, że dzisiaj każdy z państwa wie, jaką decyzję podjąć, jak to wszystko przepracować. Proszę państwa o przegłosowanie wniosku zgodnie z swoim własnym sumieniem i odpowiedzenie sobie na, na to pytanie. Chciałbym jeszcze dodać, że zawsze w ciągu roku możemy rozmawiać o różnego rodzaju zmianach budżetowych, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

**Elżbieta Kasprzyk (Radna)**

Przepraszam, ale (...)

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Czyli nie? W takim, w takim wypadku, szanowni państwo, pozwólcie, że ja się zgłoszę do głosu. A nie, to przepuszczę panią przewodniczącą, proszę bardzo, o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję pani przewodniczący. Myślałam, że zrobi pan taką delikatną rozgrzewkę, wstęp, ale dziękuję, doceniam. Szanowni państwo, dużo się zadziało od ostatniej sesji Rady Miejskiej 18 grudnia. No, decyzją Rady budżet gminy Gryfino na rok 2026 nie został podjęty i myślę, że święta trochę wstrzymały ten przekaz, ale już po świętach i w przerwie świątecznej, przekaz medialny, który został wytworzony w związku z głosowaniem, szczególnie strony sprzeciwiającej się temu projektowi budżetu, był absolutnie niestosowny, wprowadzający mieszkańców w też w błąd. Dzisiejsza sesja nadzwyczajna nie zmienia żadnych faktów, które padły na sesji budżetowej. Budżet nie został uchwalony z powodów merytorycznych, a nie dlatego, że jak dziś się sugeruje i w ostatnich tygodniach można było przeczytać w różnych mediach i na różnych portalach, bo radni nie mieli argumentów. To nie jest prawda i każdy, kto przysłuchiwał się sesji grudniowej, te argumenty mógł usłyszeć. Argumenty były, są i będą wielokrotnie powtarzane: brak realnej współpracy z radą, brak konsultowania priorytetów, brak równego traktowania, jeśli chodzi o zgłaszane poprzez nas radnych potrzeby mieszkańców, jednostronne decyzje, często też komunikowane po fakcie. Jako radni wskazywaliśmy, że nie spieramy się o to, czy coś trzeba zrobić, bo tych potrzeb jest sporo, ale o to, jak to zrobić i z kim i na jakich zasadach. Budżet nie może być dokumentem do przyjęcia albo do ataku medialnego, a taki atak medialny, miał miejsce. Przypomnę, że nie była to pierwsza sytuacja, kiedy budżet w grudniu nie został przyjęty. I teraz trochę faktów, szanowni państwo, pan burmistrz w Radiu Szczecin stwierdził: "Będąc w opozycji, nigdy nie byłem przeciwko budżetowi, jeśli był on uzgodniony." Brzmi dobrze, nawet bardzo, ale historia Rady Miejskiej mówi zupełnie coś innego. Protokół z 28 grudnia 2012 roku, ówczesny pan przewodniczący Rady Miejskiej, pan Mieczysław Sawaryn, mówi do burmistrza, cytuję i też zachęcam państwa do tego, żeby prześledzić te protokoły, bo to naprawdę jest interesująca lektura: "Panie burmistrzu, niech pan się weźmie do pracy za rozwiązywanie problemów Gryfina, wskaże oszczędności, a nie tylko do składania obietnic o inwestorach, którzy jadą do strefy czy do gryfińskiego nabrzeża." No, mam wrażenie, że od lat słyszymy dokładnie to samo. Już wtedy rada wskazywała na brak współpracy z radnymi, brak realizacji uchwał rady, politykę obietnic zamiast planu, odkładanie trudnych decyzji na przyszłość. Efekt? Budżet nie został uchwalony jako forma sprzeciwu wobec tego stylu zarządzania. Kolejny argument: protokół z 31 stycznia 2013 roku. Pomimo autopoprawek sytuacja nie zmienia się, powtórne głosowanie i ponownie pan burmistrz jest przeciwko z powodu braku rozmów i współpracy. 28 styczeń 2014 roku, padają słowa: "Tak zachowywać się nie można, gdy wydaje się miliony bez rozmowy z radą, a potem mówi się, że nie ma potrzeby spotkania się w sprawie budżetu. Mowa jest o wydatkach podejmowanych bez konsultacji, niespełnionych obietnicach spotkań budżetowych, braku planu restrukturyzacji, braku konsekwencji w działaniu. Powód? Brak współpracy, brak rozmów, brak realizacji ustaleń

Rady." To dokładnie te same argumenty, które pojawiają się teraz. Nie po raz pierwszy, tylko wtedy były uznawane za zasadne, a dziś próbuje się to przedstawić jako szkodzenie miastu. 28 styczeń 2014 roku, sesja Rady Miejskiej, pan burmistrz mówi wprost, że burmistrz wydaje miliony bez konsultacji z radą, że nie dochodzi do zapowiadanych spotkań budżetowych, że decyzje finansowe zapadają jednostronnie i pada kluczowe zdanie: "Jeżeli będzie okazja poprzeć budżet z poprawkami wniesionymi przez radę, poprę go." Dodam, szanowni państwo, że wówczas radni do ostatniego momentu mogli składać autopoprawki, dyskutować i pamiętna wspomniana tutaj przez radnych sesja przy świecach do godziny 22:00, pamiętam. Czyli, szanowni państwo, czyli nie zawsze za, tylko za, jeśli jest dialog. Kolejna rzecz, ostatnie przekazy w mediach gminnych szczególnie grzmią i straszą, że brak budżetu blokuje konkursy dla klubów sportowych i stowarzyszeń. Szanowni państwo, od lat słyszeliśmy, że konkursy są ogłaszane za późno. Zgodnie z ustawą ogłoszenie konkursu może odbyć się na podstawie prowizorium budżetowego, czyli po 15 listopada, przy czym w każdym takim ogłoszeniu zawiera się klauzulę, że rozstrzygnięcie i podpisanie umów, zlecenie zadań odbywa się po podjęciu uchwały w sprawie budżetu. Kilka przykładów: 1 lutego 2023, 18 maja 2023, 28 lipca 2023, czyli długo, długo po terminie ogłoszone konkursy i w 2024 roku ogłoszone na prowizorium budżetowym 28 listopada, czyli można ogłosić konkurs, nie mając budżetu przyjętego, a bazując wyłącznie na prowizorium budżetowym. Straszanie środowisk sportowych i społecznych to świadome budowanie presji, a nie informowanie. Naprawdę wydaje mi się i w mojej ocenie, i mieszkańców, z którymi rozmawiałam w ostatnim czasie, media gminne nie powinny służyć uprawianiu polityki, tylko promowaniu walorów gminy, działań, niekoniecznie tych z inicjatyw, ale szerokiego grona społeczności lokalnej. Brak merytorycznej dyskusji to kolejny argument, który pojawiał się. No, trudno mówić o braku argumentów, gdy co prawda nie ma pan burmistrz obowiązku, ale no nie uczestniczy w pracach komisji, przysłuchuje się co prawda pracom rady i naszej dyskusji w gabinecie, ale jakby dlaczego w innych samorządach burmistrz może uczestniczyć, chce uczestniczyć, rozmawia z opozycją? Wiele samorządów można podać jako przykład, bo nie ma tak, że nie ma opozycji czy osób, które mają inne zdanie. Można rozmawiać i przykłady, które wielokrotnie na tej sesji, w tym miejscu podczas obrad Rady Miejskiej wybrzmiewały: „bo w powiecie się dogadali”. Nie, proszę państwa, nie dogadali się, to jest praca, to jest współpraca i rozmowa, to jest dialog. Nie zawsze udany, ale jak pokazuje doświadczenia ostatnich lat, skuteczny, bo budżety przechodzą. Przypomnę, że w zeszłym roku budżet przeszedł wyłącznie pięcioma głosami, więc to też o czymś świadczy. No i ulubiony przykład przez nas nie będzie rewitalizacji placu Barnima. Narracja: "Radni teraz wszystko wstrzymali" od lat powtarzana, więc też przypomnę trochę historii, niektórzy lubią. 2019 rok, wypowiedź mojej serdecznej koleżanki, świętej pamięci radnej Joli Witowskiej, w dyskusji o centrum miasta i placu Barnima wskazywała: zaniedbanie przestrzeni publicznej, brak decyzji i gospodarza, odkładanie kluczowych spraw latami, rozdźwięk między zapowiedziami a działaniami. Kolejny kolega radny z poprzedniej kadencji, Marek Sanecki: brak realnego postępu w projektach rewitalizacyjnych, infrastrukturalnych, powtarzalność obietnic przy braku efektów, narastający problem budżetowy wynikający z braku planu. Plac Barnima jest w dokumentach strategicznych, mamy program rewitalizacji. Problemem nie jest dzisiejsza i grudniowa sesja, a odkładanie latami decyzji i działań. I teraz kilka rzeczy, na które zwracaliśmy też uwagę, ale konkrety ponoć zabrakło. Zrobiłam porównanie ostatnich trzech lat, czyli roku 2024, 2025 i planu na 2026 rok. Wydatki majątkowe: 2024 rok 17 przeszło procent całości budżetu, 2025 -11 prawie 12, 2026 niecałe 10%, czyli w 2 lata mniej więcej 14 000 000 mniej na inwestycje i około 7,5% mniej w udziale. To nie jest wypadek, to są fakty. Ja to oceniłam i przeanalizowałam w oparciu o dostępne dokumenty. Co to powoduje? Myślę, że każdy z państwa odpowie: no, nie ma pomysłu i nie ma przestrzeni na rozwój. I tak zmierzając do końca, ja podtrzymuję swoje zdanie: nie poprę tego projektu budżetu i nieprzyjęcie budżetu nie jest działaniem przeciwko mieszkańcom, szanowni państwo, bo mieszkańcy tych, których reprezentuję, od

lat zgłaszają potrzeby niewielkie, czasami prozaiczne, które w tak dużym budżecie spokojnie mogłyby znaleźć realizację. Jest sprzeciwem wobec sposobu, w którym zarządzana jest gmina, czyli składania obietnic, szczególnie w latach właśnie wyborczych, kiedy jest kampania samorządowa, a potem obarcza się opozycję za to, że coś nie idzie. Budżet uzgodniony, oczywiście pracujemy, mamy w planach na ten rok pracę nad poprawieniem, udoskonaleniem i daniem nam jako radnym szansy na to, żeby na bieżąco reagować na budżet. Budżet narzucony i broniony medialną narracją, jakże szkodliwą, jakże wprowadzającą mieszkańców w błąd. Nie, zasługują mieszkańcy na współpracę, a nie wskazywanie winnych. Ten budżet nie upadł dlatego, że my jesteśmy przeciwko miastu. No właśnie, my myślimy przez pryzmat nierównego traktowania. Budżet wymaga rozmowy, współpracy i ustalenia priorytetów. To powtarzanie tych samych błędów i szukanie winnych tam, gdzie ich nie ma. I nie można obarczać nas jako radnych tym, że dzisiaj spotykamy się w ramach sesji nadzwyczajnej pod presją, wskazywani jako osoby, które są przeciwko mieszkańcom i przeciwko rozwojowi miasta i gminy Gryfino, dziękuję.

#### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. W ramach procedury ad vocem o dwa słowa poprosił pan Burmistrz Mieczysław Sawaryn, proszę bardzo panie burmistrzu. Jeszcze raz proszę wcisnąć, udzielam panu głosu.

#### **Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, o dwa zdania, dziękuję bardzo. Wielce szanowna pani przewodnicząca, dziękuję. Chciałbym się odwołać do pani stwierdzenia i cytatu, że Mieczysław Sawaryn w radiu powiedział, że jeśli budżet był uzgodniony, to nigdy go nie blokował. I dziękuję, że pani to zacytowała, bo potem wszystkie kwestie mojego głosowania dotyczyły niezgodnionych budżetów, więc z jednej strony pani mówi, że Mieczysław Sawaryn mówił, że popierał zawsze uzgodnione budżety, a potem cytuje pani kilka fragmentów, odwołując się do tego, że większość z tych budżetów była niezgodniona. I powiem pani więcej, my w trakcie współpracy z panem burmistrzem Henrykiem Piłatem jako klub radnych, a są tutaj radni Namieciński, radna Kasprzyk, chodziliśmy do pana burmistrza Piłata nawet bez jego zaproszenia i prowadziliśmy dialog. A pani mówi o dialogu i nawet jak coś wynegocjujemy, to nie zawsze państwo jako klub głosujecie zgodnie z tym, co uzgodniliśmy, dziękuję bardzo.

#### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, wracamy, szanowni państwo, do listy zgłoszeń, następnie zgłosiłem się ja. Powiem tak, w zeszłym roku faktycznie mieliśmy taką sytuację, wyjątkową chyba w skali całego kraju, że budżet przeszedł pięcioma głosami „za”, trzema „przeciwko”, była duża liczba głosów wstrzymujących. Ci radni, którzy się wstrzymali ustami pani przewodniczącej, wyrazili dużą nadzieję, że widać pewne postępy w rozmowach, że jest szansa na to, że będą takie rozmowy, dialog prowadzony, że ta przestrzeń się gdzieś zawiązuje. Ja akurat takich złudzeń nie miałem. Jak się okazuje, nie lubię tego mówić, ale miałem rację. Może dlatego, że to doświadczenie moje jest też o wiele dłuższe. Pan burmistrz przed chwilą powiedział, że głosował przeciwko budżetom wtedy, kiedy były niezgodnione, to spójrzmy, co się wydarzyło teraz, w zeszłym roku, w tym roku. Radni, kluby, mieszkańcy zgłaszają wnioski, nikt nie zaprasza do dyskusji na temat tych wniosków. Nikt, nikt nie poprosił, nie przyszło żadne pismo, nie przyszedł żaden telefon, nikt nie powiedział: "Porozmawiajmy o tym, co w pierwszej kolejności zrobić, może jak to jakoś podzielić." Nie. Dzisiaj też siedzi przedstawiciel mieszkańców, który próbuje walczyć, o standard, który powinien już panować, czyli o normalne funkcjonowanie, dojazd do domu. Za to słyszeliśmy wiele rzeczy, bo część z tych wniosków powiela to, co było obiecanie, szanowni państwo. Przecież tak naprawdę duża część tych wniosków, które były składane, powiela te rzeczy, które były deklaracjami, że będą zrobione. To nie tylko teraz, mówimy o tym od wielu, wielu lat. Więc to a propos uzgadniania budżetu. Dzisiaj się okazuje, że my powinniśmy się tak naprawdę trochę włączyć według słów pana burmistrza do gabinetu pana burmistrza, w taki sposób chodzić. Jest to ciekawa

propozycja, trzeba będzie to rozważyć. Natomiast, szanowni państwo, tak wygląda realny dialog. Ale teraz wracam, bo w odpowiedzi na to wszystko trzeba, szanowni państwo, też i tutaj jakby wejść w to, co mówiła także pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, wejść w to, co się wydarzyło. Szanowni państwo, trzeba sprostować ewidentne manipulacje, może kłamstwa. Jeżeli słyszę w przestrzeni, że przecież radni nie składali żadnych wniosków, był tylko jeden wniosek. Szanowni państwo, przecież ja na poprzedniej sesji odczytałem, zajęło mi to bardzo dużo czasu, wnioski nieuwzględnione, nieuwzględnione, a później się okazuje, że ich nie było. Później słyszymy takie stwierdzenie, że no tak, bo radni składają wnioski, ale nie wskazują źródeł finansowania. To, szanowni państwo, ale o czym my w ogóle rozmawiamy? Przecież Rada Miejska pracuje na dokumentach, na stanie faktycznym, na stanie prawnym. Chciałem tylko przypomnieć, bo widocznie nie wszyscy zauważyli, że obowiązuje uchwała nr XXXII/266/21 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 25 lutego 2021 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Gryfino. No jak radni mają, radni, kluby, mieszkańcy, jak mają wskazywać, skąd zabrać, gdzie przenieść, skoro według tej uchwały te wnioski są składane we wrześniu, kiedy jeszcze nie ma projektu budżetu? I właśnie dlatego są wtedy składane, żeby te wnioski zostały rozpatrzone, uwzględnione w projektowanym budżecie. Jeszcze nawet trudno powiedzieć, co ma zastąpić, bo tego dokumentu nie ma. A teraz się okazuje, że radni, niedobrzy radni, nie chcą wskazać źródeł finansowania. Później już radni nie mają możliwości tak de facto składania wniosków. W zeszłym roku, kiedy nasze wnioski, mówię o swoim klubie, zostały nieuwzględnione bez żadnego słowa uzasadnienia, bez poinformowania nas nawet o tym, złożyliśmy je ponownie w drugim terminie przewidzianym tą uchwałą, który już dla radnych nie jest, trochę lecąc, mówiąc tak kolokwialnie, po bandzie. Trochę lecąc kolokwialnie, po bandzie. I co? I były takie głosy: a nie wolno, a to, a tamto. Tak, bo najlepiej ograniczyć prawo radnym, tak, dać po łapach, nie uwzględnić i później mówić, że radni nic nie robią, nie ma dialogu. Chciałem przypomnieć przykład pani przewodniczącej Elżbiety Kasprzyk, która kiedyś chciała złożyć wniosek na sesji Rady Miejskiej. Tak kiedyś było i tak powinno, szczerze mówiąc, być, bo dyskusje do momentu uchwalenia budżetu, dyskusje o budżecie i ewentualne wnioski, ten budżet do momentu uchwalenia powinien być otwarty, ten dokument, ten projekt. Przecież nikt z nas nie wymyśla, tak, ani pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, ani pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, ani ja, ani nikt z radnych nie chce, żeby te pieniądze przeznaczyć na budowę naszego domu. Tylko reagujemy na wnioski, sygnały mieszkańców, na obserwacje, na wieloletnie zaniechania. No i co? No i wtedy już obowiązuje ta uchwała i kiedy trzeba, to ta uchwała jest dobra, a kiedy nie trzeba, to się manipuluje faktami i mówi: no przecież radni nie składali, jeden wniosek był tylko złożony. Nie wiem, czy to wynika z pewnej niewiedzy, że taka uchwała obowiązuje. Jeżeli z niewiedzy, to jest taka stara rzymska sentencja, szanowni państwo, że nieznamość prawa szkodzi. Czy było to specjalnie? Jeżeli było to specjalnie, to jest kłamstwo po prostu. Już może przestańmy obrzucać, obwiniać, kto, gdzie, kiedy, jak i dlaczego, tylko zastanówmy się, dlaczego te wnioski nie przeszły. Jeżeli słyszę licytację kwot, bo te wnioski były na 100 000 000, przecież wyliczaliśmy na poprzedniej sesji, że to o wiele mniej niż te deklarowane 100 000 000. Co więcej, te wnioski się powtarzały. Gdybyśmy to policzyli, to by się okazało, że tak naprawdę to kwota o wiele mniejsza od tych deklarowanych 100 000 000. Usiądźmy, porozmawiajmy, co można zrobić w tym roku, dokończyć w przyszłym roku, gdzie jest harmonogram budowy dróg deklarowany. Dlaczego nie rozmawiamy o tym, żeby rozłożyć finansowanie w infrastrukturę, w świetlicę? W tym roku robimy tą, w następnym tamtą. Nie ma tego. To by dawało pewien komfort, mieszkańcy też by czuli, że poczekają na ten moment wyznaczony. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta, przyjdzie rok wyborczy i wtedy będzie można mówić: wam zrobimy, wam wszystko, wam zrobimy i to już zaraz. Później się okazuje, że to niedobrzy radni, bo uchwalili taki budżet, szanowni państwo, tak zaraz będzie. Radni przyjmą budżet i później się jedzie do tych mieszkańców: dlaczego nie mamy drogi? No, ale radni głosowali za tym budżetem, to wina radnych, tak już było nie raz. Więc,

szanowni państwo, przestałbym z jakąś tutaj propagandą, manipulacjami, tylko warto by było zacząć chyba mówić o konkretach. Były wnioski, było ich bardzo dużo. Były to wnioski przemyślane, były to wnioski konieczne do realizacji, wnioski wynikające z tego, że od wielu, wielu lat ci ludzie czekają na te drogi, na te świetlice, na te chodniki i tak dalej, i tak dalej. Ale zostały odrzucone, przedstawiałem je. Dlaczego? Uzasadnienie: brak środków finansowych. To jest jedyne uzasadnienie, jakie wnioskodawcy składali. Wśród tych wniosków nie tylko są wnioski radnych czy klubów radnych, mieszkańców, sołtysów. Więc, szanowni państwo, skala tych wniosków odrzucanych latami, przez co one są nierealizowane przez wiele, wiele lat, na co w pewnym momencie, trzeba chyba wyraźnie powiedzieć, że tak nie powinno być. I tak część radnych mówi, szanowni państwo, trudno mieć później do radnych pretensje. Jeżeli chodzi o dialog, to moja świętej pamięci mama mówiła tak: w tym jest cały ambaras, żeby dwoje chciało naraz. Dokładnie, a nie, że jedna strona chce, ale tylko deklaratywnie. Na ten moment, szanowni państwo, dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak, proszę bardzo udzielam głosu.

#### **Władysław Sobczak (Radny)**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, całe szczęście, że nauczyłem się słuchać. (...) propaganda i tak dalej, to są tylko słowa, słowa, słowa, pojedynek słowny. Są bardzo dobrzy oratorzy, prawda, więc... Głównym tematem tego naszego spotkania dzisiejszego jest budżet na rok 2026 i tego się powinniśmy trzymać. Tu jest historia 2010, 2013, nie wiem, 1409, ja znam te daty, ale tu najważniejsze jest to, że albo uchwalimy ten budżet, albo nie. I tego się musimy trzymać, a nie... To jest zabieranie czasu dla mnie. Nie żałujecie mnie państwo, bo dla mnie to jest tutaj coś... Zwracam się zresztą z apelem do moich, moich przyjaciół, pozwólcmy (...), że dla naszych mieszkańców i dla siebie i pokażemy, że jednak los tej gminy i tego miasta zależy nam.

#### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Iwona Gatkowska, proszę bardzo udzielam głosu. Proszę tylko bliżej mikrofon. U mnie działa, czyli coś się tam rozłączyło, prosimy o pomoc. Mikrofon się nie zaświecił, jeszcze raz udzielam głosu. Proszę bardzo. Jest udzielony i coś się nie łączy. A już, zaraz. A teraz? Już udzielam chwila, teraz? Proszę bardzo, ktoś blokował.

#### **Iwona Gatkowska (Radna)**

Panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo radni, rozmawiamy dziś o budżecie na 2026 rok, który zgodnie z przepisami powinniśmy uchwalić najpóźniej do 31 stycznia. Chcę powiedzieć wprost: mój sprzeciw wobec tego dokumentu nie jest sprzeciwem wobec gminy, tylko wobec tego, jak ustawiono priorytety. Nie będę udawała, że wszystko jest w porządku, skoro widzę, że nie jest. W ostatnich miesiącach radni składali liczne wnioski do budżetu. Dotyczyły rzeczy bardzo prostych, ale dla mieszkańców absolutnie podstawowych: remontów lokalnych dróg, napraw chodników, doświetlenia niebezpiecznych miejsc, poprawy porządku. Patrząc na cały budżet, widzę jasno, że zdecydowana większość wniosków radnych nie została uwzględniona, a główny kierunek wydatków praktycznie się nie zmienił. Mówię wprost: wysłuchano nas grzecznie, ale przy układaniu budżetu wnioski radnych i mieszkańców zeszyły na dalszy plan. Chcę też odnieść się do sposobu, w jakim komentuje się publicznie tę sytuację. W wypowiedziach pana burmistrza pojawia się sugestia, że jeśli rada ma wątpliwości i nie przyjmie budżetu od razu, to stanie się coś bardzo groźnego, że gmina zostanie bez budżetu, że to radni biorą na siebie odpowiedzialność za chaos. To jest narracja, która ma bardziej wywołać strach niż rzeczową dyskusję. Przepisy jasno określają tryb postępowania, budżet można uchwalić do końca stycznia, a jeśli rada tego nie robi, wkracza Regionalna Izba Obrachunkowa. To nie jest scenariusz, którego chcemy, ale też nie jest tak, że radni, którzy mają odwagę powiedzieć: nie zgadzam się na takie priorytety, działają przeciwko gminie. Moim obowiązkiem nie jest popieranie każdego projektu, tylko bronienie interesów mieszkańców, nawet jeśli to burmistrzowi jest niewygodne. Najlepiej problemy

z priorytetami widać na przykładzie infrastruktury. Środki inwestycyjne na drogi skupione są prawie wyłącznie na dużych zadaniach w centrum: przebudowie placu Barnima i remoncie pałacyku pod Lwami. Te inwestycje są potrzebne, nikt tego nie kwestionuje, ale nie ma programu małych inwestycji drogowo-chodnikowych dla osiedli i sołectw, a to właśnie tam codziennie potykają się mieszkańcy. Podobnie wygląda sytuacja z oświetleniem, w projekcie na oświetlenie jest ponad 2,5 miliona zł, ale na nowe inwestycje przewidziano 70 000 zł. To są kwoty, które przy skali potrzeb i przy skali budżetu są po prostu niewystarczające. Tymczasem w samym Gryfinie nadal mamy ciemne dojścia do przystanków i nieoświetlone przejścia dla pieszych, których ludzie zwyczajnie się boją po zmroku. Trudno mi zaakceptować, że w budżecie tej wielkości nie znajdujemy poważniejszej odpowiedzi na tak podstawowe kwestie. Kolejny obszar to porządek i usługi komunalne. Na samą gospodarkę odpadami jest ponad 14 000 000 zł, a na oczyszczanie miast i wsi ponad 3 000 000 zł. To ogromne pieniądze, a mieszkańcy wciąż zgłaszają te same problemy w tych samych miejscach. Przy takiej skali środków nie przekonuje mnie tłumaczenie, że nie da się lepiej rozwiązać problemów przepiętnych altan, fruujących śmieci czy braku miejsca na gabaryty w centralnych punktach miasta. Autopoprawka Burmistrza wprowadza zwiększenie środków na świetlicę w Nowym Czarnowie i dobrze, że tam pojawiają się dodatkowe środki, ale to nie rozwiązuje głównego problemu. W budżecie nadal brakuje realnego zrównoważenia. Duże projekty plus konkretne, codzienne potrzeby mieszkańców w całej gminie. Chcę wyraźnie zaznaczyć: nie jestem przeciwko dużym inwestycjom. Pałacyk pod Lwami czy przebudowa centrum to są projekty potrzebne i oczekiwane i nikt rozsądny nie próbuje ich skreślenia. Jestem przeciwko temu, że przy tak dużym budżecie konkretne potrzeby mieszkańców: światło, droga, porządek zostały zepchnięte na dalszy plan. Nie będę radną mówiącą, że jest dobrze, kiedy mieszkańcy widzą coś innego. Szanując pracę włożoną w przygotowanie projektu i wprowadzone autopoprawki w obecnym kształcie, nie mogę zagłosować za uchwałą budżetową, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję pani przewodniczący. Ja w formule ad vocem chciałam, ale już, że tak powiem minęło, ale odniosę się do wypowiedzi pana burmistrza.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Przepraszam, pani przewodnicząca, jest taki przycisk formuła ad vocem.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Nie poszło, nie poszło technicznie. Spokojnie, wiem pani przewodniczący, panie przewodniczący, trochę umiem w to. Panie burmistrzu, pan z mojej wypowiedzi wybrał to, co pan uznał za stosowne i to, co pasowało. Serio? Ja panu dałam do zrozumienia, że pan kilkanaście lat temu zarzucał ówczesnemu, świętej pamięci panu burmistrzowi, to co my artykułujemy dzisiaj jako brak woli współpracy. Te protokoły, ja bym mogła przeczytać wszystkie wypowiedzi, które się wtedy pojawiały na tych sesjach. Zachęcam naprawdę do lektury, bo to nie jest cofanie się w czasie, panie kolego radny, panie Sobczaku. To jest kwintesencja odbijania piłeczki w tym momencie. Natomiast odnosząc się do tego, co powiedział pan przewodniczący Rafał Guga, po 15 listopada tak naprawdę, gdyby nie przewodnicząca Ela Kasprzyk, my nawet byśmy nie wiedzieli, że wpłynął wniosek, bo prawdą jest, że my do dnia dzisiejszego nie dostaliśmy pełnego wniosku złożonego przez panią sołtys z Nowego Czarnowa. Wniosku o świetlicę, którą, tak jak to wybrzmiało w wypowiedzi mojej koleżanki przedmówczyni Iwony Gatkowskiej, ale to też wybrzmiało na sesji grudniowej, to było wprowadzone pod presją społeczną, licznymi interwencjami mieszkańców. Czyli mam rozumieć, że wczorajsze obwieszczenie informacji i remont świetlicy w Krzypnicy, jakże potrzebnej, zajmowałam się tym jako radna komisji rewizyjnej w poprzedniej kadencji, przekona pana radnego do tego, żeby zmienić zdanie? Nie mnie to oceniać, szanowni państwo. Ja przekazuję głos mieszkańców, którzy licznie w okresie

świętecznym skomentowali to odpowiednio i proszę pana burmistrza, bo to nie jest kwestia, jak pan podkreśla, politycznych wystąpień. Nie, ja panu zwracam uwagę, że parę lat temu, będąc w opozycji jako przewodniczący Rady Miejskiej, zwracał pan uwagę dokładnie na to, o czym my mówimy dzisiaj i nie tylko dzisiaj, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan radny Maciej Puzik, proszę bardzo.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący. Panie burmistrzu, powiem tak: mam wrażenie, że my spotykamy się na jakichś dwóch różnych chyba posiedzeniach, kiedy mają miejsce sesje, bo mam wrażenie, że my siebie chyba zupełnie nie słuchamy, albo może jeżeli się słuchamy, to się zupełnie nie rozumiemy. Dziś tak naprawdę mija miesiąc, niespełna miesiąc od poprzedniej sesji. Dostajemy w trybie sesji nadzwyczajnej dokładnie ten sam projekt budżetu, który rozpatrywaliśmy z dokładnie tą samą autopoprawką. Czyli w zasadzie zastanawiam się, co się takiego zmieniło, skoro ten projekt tutaj trafił, ponieważ my przez ten miesiąc ze sobą nie porozmawialiśmy. My nie spotykaliśmy się, nic nie uzgadnialiśmy, nie próbowaliśmy szukać jakiegokolwiek kompromisu, o którym pan tutaj też zaakcentował w wystąpieniu właśnie w radiu, że głosował za uzgodnionymi projektami, natomiast w przypadku, kiedy były uzgodnione, głosował przeciw. Ale jesteśmy dokładnie w takiej samej sytuacji, bo my z panem burmistrzem nic nie uzgadnialiśmy, nawet nie mieliśmy tej możliwości w ostatnim miesiącu. Co więcej, pojawiły się komunikaty, które zamiast tak naprawdę szukać dialogu, o którym tyle mówimy, to one spowodowały, że ten dialog tak naprawdę na chwilę obecną trochę jest dyskusyjny, bo powiem szczerze, że ja osobiście też czuję się w jakiś sposób urażony tym komunikatem, który pojawił się na profilu gminnym, atakujący tak naprawdę wszystkich radnych, którzy głosowali przeciwko burmistrzowi, że my jesteśmy przeciwko mieszkańcom. To nie jest fajne i nie chyba na tym dialog powinien polegać, bo myślę, że powinniśmy raczej szukać sposobu porozumienia się i znalezienia kompromisu, który spowodowałby, że podobnie jak to można było zrobić w powiecie czy w innych gminach, znaleźć jednak to porozumienie i ten budżet przyjąć, tutaj tego zabrakło. Mówimy wielokrotnie, cyklicznie, co roku wracamy do tematu składanych przez radnych wniosków i tak jak tutaj i pan przewodniczący, i pani przewodnicząca tutaj wspominali, że wielokrotnie nam mówiono, że są wnioski na 100 000 000, na 150 000 000, no różne te kwoty tam były podawane, ale przecież my też generalnie mamy świadomość tego, że nie da się tego zrobić od ręki w ciągu jednego roku, w ciągu dwóch. Tylko problem polega na tym, że my tak naprawdę te wnioski składamy już od 5-6 lat i za każdym razem one nie znajdują uznania pana burmistrza i nikt nie rozmawia z nami na temat tego, że zaplanujemy. No nie da się zrobić wszystkiego na raz. Ja jestem w pełni świadomy tego, ale może pochylmy się nad tymi naszymi problemami, pochylmy się nie nad naszymi, co nad problemami mieszkańców. Przecież tam są tak naprawdę też wśród tych wniosków rzeczy niewielkie, które były obiecywane już tyle razy. No ja wspomnę te nieszczęsne wybiegi dla psów, przecież tutaj nie mówimy o dużych kwotach. Przecież już nawet ja już pamiętam spotkanie, panie burmistrzu, kiedyś na dyżurze, gdzie przyszedł jeden z mieszkańców, rozmawialiśmy, pan nawet się z nim umawiał, że pan się z nim skontaktuje, że przecież jest wszystko dograne, że te wybiegi powstaną. Jeden miał być w parku, drugi miał być na górnym tarasie, przecież tu nie mówimy o wielkich kwotach, ale to jest tak naprawdę ten sygnał, żebyśmy my widzieli, że pan burmistrz też nas słucha. Ja mam czasami wrażenie, że pan burmistrz słucha nas wtedy, kiedy czegoś od nas potrzebuje, a wtedy, kiedy nie jesteśmy potrzebni, no to z tym naszym słuchaniem to już tak nie zawsze konieczne jest. A ja mam olbrzymią sympatię do pana, panie burmistrzu, znamy się naprawdę wiele lat. Ja mam wielki szacunek do pana doświadczenia, ale mam wrażenie, że gdzieś tutaj w tym momencie gdzieś coś chyba nie zagrało coś albo ktoś. Więc wracając tak naprawdę do clou, no niestety, jeżeli my dostajemy dokładnie taki sam projekt budżetu, jaki dostaliśmy przed miesiącem, w tym czasie nikt nawet nie próbował z nami rozmawiać i słuchać tego dialogu,

słuchać z tej strony, a w tym samym czasie zostaliśmy zaatakowani, to panie burmistrzu, tak chyba się nie robi, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Karolina Plis, proszę bardzo.

**Karolina Plis (Radna)**

Dzień dobry, szanowni państwo ja tutaj się przysłuchuję i obserwuję i śmiem twierdzić, że jako rada dawaliśmy wiele szans, ale ten budżet w obecnym kształcie nie jest budżetem rozwojowym. To budżet utrzymania systemu, a nie budżet realnej zmiany. Nie odpowiada na podstawowe pytania mieszkańców, gdzie powstaną nowe miejsca pracy, jak zatrzymamy młodych ludzi i co sprawi, że Gryfino przestanie cofać się w rankingach rozwoju. Między pierwszym głosowaniem a dzisiejszą sesją nie odbyła się realnie żadna rozmowa z radnymi, przynajmniej ze mną nikt nie rozmawiał. Nie było próby zrozumienia powodów sprzeciwu, nie było propozycji korekty, nie było zaproszenia do dialogu, co wspominali moi koledzy z rady. Zamiast tego pojawiały się komunikaty, w których odpowiedzialność za brak budżetu została przerzucona na radnych. Chcę też przypomnieć, że niedawno rada przegłosowała podwyżki opłat za wywóz odpadów. Mieszkańcy jasno wyrazili swój sprzeciw, ja również byłam przeciwna tej podwyżce, bo uważam, że dokładanie kolejnych kosztów mieszkańcom bez równoległego planu rozwojowego i bez realnej poprawy jakości usług jest po prostu niesprawiedliwe. Jeżeli mówimy mieszkańcom, że muszą płacić więcej, to naszym obowiązkiem jest jasno pokazać, po co i dokąd te pieniądze prowadzą. Budżet powinien dawać odpowiedź, w jaki sposób te obciążenia przekładają się na rozwój gminy i poprawę codziennego życia, tego w obecnym kształcie w budżecie brakuje. Z dokumentów owszem wynika, że procedura została zachowana, a opinia RIO była pozytywna. Mimo to budżet nie uzyskał większości, to nie jest przypadek, to sygnał, że problem nie leży w formalnościach, ale i w treści i priorytetach. Radni zgłaszali wnioski niewielkie w skali całego budżetu, często dotyczące konkretnych potrzeb mieszkańców, sołectw, klubów, lokalnej infrastruktury. Te wnioski zostały odrzucone, podczas gdy inne wnioski znalazły swoje miejsce bez większej dyskusji. To rodzi pytania, o jakie cele dziś gmina walczy i na jakich celach naprawdę nam zależy. Jeżeli impas się utrzyma i budżet uchwali RIO, formalnie gmina przetrwa, ale będzie to budżet minimalny, bez ambicji i bez wizji, taki scenariusz nie rozwiąże problemów, o których mówimy od lat. Chcę podkreślić jedno: mój sprzeciw nie jest sprzeciwem wobec mieszkańców. Jest głosem w ich imieniu, bo największymi zakładnikami w tej sytuacji nie jest ani pan burmistrz, ani rada, ani urzędnicy, tylko właśnie mieszkańcy, którzy zadają pytania: kiedy ta droga, kiedy świetlica, kiedy chodnik? Chaos nie bierze się z głosowania przeciwko budżetowi. Chaos bierze się z braku rozmowy, braku refleksji i braku odwagi, by przyznać, że ten budżet wymaga zmian, a na takiej rozmowie nadal mi zależy, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński, proszę bardzo, udzielam głosu.

**Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, szanowny panie burmistrzu, szanowny panie przewodniczący, szanowna rado, powiem tak: no spotkaliśmy się w miesiącu grudniu na sesji budżetowej. Tamta sesja skończyła się, jak się skończyła. Dużo zostało tutaj powiedziane, znaczy na tamtej sesji. I teraz ja w międzyczasie do dnia dzisiejszego też rozmawiam z mieszkańcami, z pracownikami i urzędu, i GDK-u, i biblioteki, i z sołtysami, i z osobami, mieszkańcami Nowego Czarnowa, którzy mają określone oczekiwania, Krzypnicy, o czym powiedziała pani przewodnicząca, Wełtynia, Wysokiej Gryfińskiej, z osobami, które prowadzą stowarzyszenia sportowe i wszyscy mówią jedno, że budżet... Oni wszyscy czekają na budżet. Dlaczego mieszkańcy czekają na budżet? Bo chyba jak każdy z nas, nikt nie lubi żyć w niepewności, nikt nie chciałby, żeby ktoś za niego decydował w pewnych ważnych sprawach, nikt nie lubi niepewności. Natomiast szanowni państwo, rzeczywiście macie rację, że co roku jako radni wnosimy tutaj swoje wnioski, nie tylko my jako radni, sołtysi, mieszkańcy, wnioski do

budżetu. Rzeczywiście jest tak, że one są niektóre w 100% powielane, niektóre są powtarzane i szkoda, że... Powiem jeszcze inaczej, my też mamy pewną świadomość, że wszystkiego się nie robi, szczególnie w przeciągu krótkiego okresu czasu. Natomiast nie jest fajnie, jak pewne rzeczy są powielane od, nie wiem, roku, dwóch, trzech, czterech, to gdzie rzeczywiście powinien być jakiś plan, jakiś harmonogram, a przede wszystkim dialog. I wydaje mi się, że przy pracach przy budżecie, przy tych pracach projektowych, przy budżecie na 2026 rok tego zabrakło. Czyli jakiś, nie wiem, brak dialogu i też warto by było się zastanowić nad jedną rzeczą, jeżeli rozmawiamy, rozmawiamy od lat, rozmawialiśmy w zeszłym roku, rozmawialiśmy w tym roku, też powinna przyjść jakaś refleksja, że jeżeli rzeczywiście płyną głosy z rady czy płyną głosy od mieszkańców, to warto by było się nad tym pochylić. My możemy się w pewnych rzeczach nie zgadzać, natomiast na pewno musimy rozmawiać. I teraz tak na koniec, bo nie chciałbym tutaj zabierać dużo czasu, już było tyle powiedziane na temat tego budżetu, szanowni państwo, na chwilę obecną, o czym wspominał już tutaj pan przewodniczący Rafał Guga, obowiązuje nas uchwała z dnia 25 lutego 2021 roku dotycząca prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Gryfino. I w mojej ocenie, dopóki my radni czy rada nie zmieni tej uchwały, to my zawsze będziemy mieli związane ręce i pewnych rzeczy, tak jak tutaj było wspomniane, wspomniała pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, że tam do ostatniej chwili mogliśmy wnioski dotyczące zmiany budżetu składać. Jeżeli nie będzie ta uchwała zmieniona, to po prostu tak będzie co roku i taki będziemy mieli wpływ na zmiany dotyczące budżetu. Ja tutaj z moją koleżanką Elą rozmawiałem i podobno jest to wpisane w pracę jednej z komisji na rok 2026, ta zmiana, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan burmistrz Mieczysław Sawaryn, proszę bardzo, panie burmistrzu udzielam głosu.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, dziękuję panu przewodniczącemu Rafałowi Gudze, przewodniczącemu Tomaszowi Namiecińskiemu. Faktycznie prawo gminne, czyli uchwała z 25 lutego 2021 roku, określa w sposób precyzyjny w swoich 16 paragrafach, jak wygląda procedowanie budżetu gminy Gryfino. I tak do 15 listopada burmistrz składa projekt budżetu, do 30 listopada radni, kluby rady, przedstawiciele sołectw, mieszkańcy mogą złożyć wnioski, które podlegają dyskusjom na komisjach, a następnie komisje mogą wypracować wnioski do burmistrza i na bazie tych wniosków burmistrz może złożyć autopoprawkę. Szanowni państwo, odpowiedzcie sobie na pytanie, ile takich wniosków do burmistrza zeńście państwo w trakcie tej pracy od 15 listopada złożyli? Mogę powiedzieć jeden, który został uwzględniony. I o współpracy to nie tylko się deklaruje, ale taką współpracę, która zawsze wiąże kilka stron, to nie tylko mówi się tak: "Panie burmistrzu, pan nie prowadzi dialogu." A czy państwo prowadzicie dialog? Odpowiedzcie sobie na to pytanie, bo kiedy zgłaszaliście potrzebę dialogu i prowadziliśmy z wami taki dialog, to pomimo ustaleń wy i tak głosowaliście przeciwko budżetowi. I niestety nie będę prowadził dalej polemiki, bo mógłbym pokazać mnóstwo przykładów i wystarczy popatrzeć tylko, w jaki sposób się rozkładają głosy. Szanowni państwo, mogliście na sesji budżetowej podczas pracy komisji składać wnioski do burmistrza o zmiany budżetowe i wprowadzenie autopoprawek, ale w tych wnioskach trzeba wskazać, gdzie zabrać, żeby w inne miejsce dołożyć. I niestety, szanowni państwo, nie wykonaliście tego prawa, które wam przysługuje. I naprawdę możemy się tu przepychać, zmieniać, rozmawiać o różnych rzeczach, przegłosujemy tę sprawę według waszego sumienia, a po głosowaniu zobaczymy, jakie będzie rozstrzygnięcie i będziemy się do tego stosownie w dalszych czynnościach odnosić. Także, szanowni państwo, oczywiście możemy prowadzić dyskusje, przedstawiać różnego rodzaju kwestie, że dobry jest dialog. Tak, ja uważam, że dialog jest bardzo dobry, ale przypomnę niezwykle cenionemu przeze mnie panu radnemu Maciejowi Puzikowi, że kiedyś sam postulował połączenie Laguny i OSiR-u i mówił, że jest to warunek dla niego do uchwalenia budżetu, po czym po przegłosowaniu tego projektu zagłosował przeciwko.

Panie Macieju, naprawdę przypominam to panu i to była ta próba naszego dialogu, z której nic nie wyszło. Szanowni państwo, oczywiście możemy jeszcze rozmawiać, możemy sobie składać różne zarzuty, ja wszystkich państwa szanuję. Budżet nie jest dla burmistrza, tak jak wielu z państwa mówiło. Budżet jest dla mieszkańców, macie teraz wybór, czy ten budżet uchwali Regionalna Izba Obrachunkowa do końca lutego 2026 roku, czy uchwalicie państwo i czy będziecie do burmistrza składać wnioski o poprawki budżetowe, ale taki wniosek, o czym zawsze mówi pani radna Magdalena Chmura-Nycz, ma określone obowiązki prawne i zawsze musi wskazywać, z jakiej pozycji burmistrz ma zdjąć, bo mi się to bardzo podoba. Nie jestem przeciwny remontowi Pałacykowi pod Lwami, przebudowy centrum Gryfina, ale chciałbym jeszcze tam, żeby tam gdzieś do wiaty było światło. Tylko nie mówi się, czy to wiata powiatowa, czy gminna, czy wojewódzka, czy jakkolwiek inna. I piękne hasła w sferze przekazu: "Ludzie, my tu dla Was ciężko pracujemy, żeby było więcej różnego rodzaju rozwiązań." Nawet burmistrz powinien przesadzić drzewko, bo ludzie jeżdżą na sankach i wpadają sankami na to drzewko, a nie ma takiej motywacji, że może mama powinna zadbać, żeby dziecko sankami nie wjeżdżało na drzewko, dziękuję bardzo.

### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo.

### **Magdalena Chmura (Radna)**

Szanowni państwo, mieszkańcy gminy Gryfino, koleżanki i koledzy radni, miałam w ogóle nie zabierać głosu, ponieważ po tej wskazanej audycji w radio niestety również zostałam zhejtowana. I to, co powiedział burmistrz i przytoczył, składane wnioski, które państwo składaliście, nie zostały uwzględnione i trzeba się pogodzić z tym, że Burmistrzem Miasta i Gminy jest Mieczysław Sawaryn. Wnioski, które państwo składaliście, to był jedyny wniosek na komisji wspólnej, w której uczestniczyłam i uczestniczyliście państwo, to był wniosek złożony przez koleżankę Elżbietę Kasprzyk, wniosek dotyczący zadania budowa świetlicy w Nowym Czarnowie. Wniosek dostał aprobatę radnych i ten wniosek został wprowadzony autopoprawką burmistrza do projektu budżetu. Koledzy i koleżanki radni, nikt inny, i będę to powtarzała jak mantrę, nie wyznacza kierunków działania burmistrzowi jak Rada Miejska poprzez uchwały, między innymi uchwałę budżetową. Był czas, co wskazał tutaj burmistrz, właśnie na tych wspólnych komisjach wypracowania wniosków i złożenia do projektu budżetu. Ale co za tym idzie, szanowni państwo, wniosek musi być kompletny merytorycznie i formalnie, i pod względem również zachowana tutaj rachunkowość, wskazane finansowanie danego zadania, czyli wskazany rozdział, paragraf. Niestety tak to brzmi, skąd zabieramy, gdzie dajemy. Jeżeli chodzi w tym momencie o projekt budżetu, pamiętajmy, że to jest projekt, to jest plan. My niejednokrotnie wprowadzamy zmiany do budżetu w ciągu roku. Ja poparłam projekt budżetu przedstawiony przez burmistrza, ucieszyłam się również i tutaj pani sołtys i mieszkańcy, że został uwzględniony wniosek budowy świetlicy w Nowym Czarnowie. I nic nie stoi na przeszkodzie, żeby budżet został podjęty, bo jak gdyby przespaliśmy, a mogliśmy siedzieć tutaj na tej sali, czy to na wspólnych komisjach, czy na sesji, parzymy kawę i wskazujecie państwo: "Nie decydujemy się na duże inwestycje", jak wskazała tutaj radna. Nie zgadzam się, wskazuję: "Ściągamy pieniądze z tej inwestycji i dajemy na inwestycje, na rozdział, paragraf, na jakąś tam drogę." I głosujemy jako poszczególne wnioski jako radni. Parzymy kawę i siedzimy tutaj do skutku. To nikt inny jak my uchwalamy projekt budżetu i to my wyznaczamy burmistrzowi kierunki działania. I w tym momencie niebezpieczeństwo, o którym się tutaj mówi, uchwalenie budżetu przez Regionalną Izbę Obrachunkową, to szanowni państwo, ja na dzień dzisiejszy nie umiem powiedzieć, które zadania zostaną obcięte. Nie znajdziecie państwo nigdzie żadnych wykładniach prawnych, jak to robi Regionalna Izba Obrachunkowa. Ale na pewno nie będzie tam inwestycji długoterminowych, nie będziemy mogli, bo w tym momencie pozyskiwać kredytów długoterminowych na inwestycje. A co tak naprawdę zostanie obcięte? Zostałam również zhejtowana pod kątem tutaj, że jest,

jeżeli chodzi o gospodarkę finansową, nie ma wprowadzonych oszczędności i dotyczy to wynagradzania urzędników, że są przyznawane nagrody. Szanowni państwo, to burmistrz jest kierownikiem jednostki i też nie zgadzam się z tak wysokimi nagrodami, ale nigdy bym nie ściągnęła z rozdziału i paragrafu dotyczących wynagrodzeń, bo również tam są pensje dla urzędników. I apeluję do burmistrza, aby w tym roku pochylił się przy właśnie wynagradzaniu, przy podwyżkach dla urzędników miasta i gminy Gryfino i zwróceniu uwagi na te, na te osoby, które są bohaterami drugiego planu, czyli te osoby, ci urzędnicy, którzy wydają decyzje administracyjne, którzy w tym momencie nie zasiadają na kierowniczych stanowiskach, ale to są pracownicy z długoletnim stażem. I jeżeli chodzi o wynagrodzenia i że mamy wprowadzić tutaj, burmistrz nie wprowadził oszczędności, to szanowni państwo, uderzcie się jako radni. Uchwała dotycząca podwyższenia diet, byłam jedyną osobą, która głosowała przeciwko, przeciwko, 15 radnych głosowało za. I w tym momencie zostałam zhejtowana tylko dlatego, że co niektórzy urzędnicy zostali za wysoko nagrodzeni. 15 radnych zagłosowało za, 5 radnych w ogóle nie brało udziału w głosowaniu, my nie jesteśmy źli. Dlatego, szanowni państwo, apeluję, jeżeli chodzi o budżet, my możemy się nie zgadzać, moim kandydatem na burmistrza też nie był Mieczysław Sawaryn, ale projekt budżetu jest najważniejszym dokumentem gminy Gryfino. My, jak powtarzam, nie wiemy, co w tym budżecie, które zadania zostaną wycięte, jeżeli chodzi o Regionalną Izbę Obrachunkową. I wy możecie mówić, że nie ma dialogu, nie ma, nie ma współpracy, ale to wy tak naprawdę konstruuje ten budżet. Ja myślę, panie burmistrzu, że każdemu z nas jako radnych przyda się szkolenie dotyczące klasyfikacji budżetowej, żeby nie było takiego czegoś, że w tym momencie, a mówię klasyfikacja budżetowa, pani skarbnik doskonale wie, ona się zmienia corocznie, ale żebyśmy wiedzieli, jak i tu mówię do nowych radnych, jak to funkcjonuje. I możemy mówić, nie ma współpracy, nie ma dialogu, to my wyznaczamy projekt budżetu, zatwierdzamy projekt budżetu i będzie on niejednokrotnie jeszcze zmieniany. I myślę, że wtedy Rada Miejska będzie miała pole do popisu i przygotuje taką uchwałę dotyczącą zmian w budżecie i złoży wniosek: proszę o ściągnięcie z dużej inwestycji, nie wiem, a danie pieniędzy na którąś tam drogę wiejską, bo jest taka pilna potrzeba, dziękuję.

#### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan radny Roman Krysiak, proszę bardzo.

#### **Roman Krysiak (Radny)**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu, było troszkę historii 2012-2013, kiedy większość z nas nawet chyba nie śniła, że będzie tutaj siedziała, ale dowiedzieliśmy się o pewnych sprawach. Ja dowiedziałem się, że uchwalenie budżetu i nieuchwalenie budżetu to jest prawie znak równości. No chyba tak nie jest, bo pomiędzy uchwaleniem a nieuchwaleniem jest jednak nierówność. Nieuchwalenie budżetu powoduje, że są wielkie perturbacje, mamy 15 stycznia i już to odczuwamy, mieszkańcy już to odczuwają, że tak się dzieje i to na wielu płaszczyznach. I nikt mi nie powie, że nieuchwalenie budżetu, a uchwalenie przez Regionalną Izbę Obrachunkową to jest to samo. Nie jest to samo i to jest z wielką szkodą dla mieszkańców. I jak państwo macie kontakt z mieszkańcami, na pewno wicie, że te sygnały już wybrzmiewają i docierają do was, że jednak nie jest tak, jakbyśmy budżet uchwalili w grudniu. Ja powiem krótko na koniec, bo każdy już ma stanowisko swoje do głosowania, nikt nie robi tutaj na złość burmistrzowi, nie uchwalając budżetu, robimy na złość mieszkańcom. Było też o hejcie, to nie jest tak, że tylko jedna strona doznaje hejtu, bo druga strona, ta, która głosowała za budżetem też jest hejtowana, wymieniani z imienia i nazwiska, że głosowali za podwyżkami, że głosowali za wyborem złym dla mieszkańców, no tak nie jest. Także jeśli jesteśmy radnymi, osobami publicznymi, trzeba być trochę gruboskórnym i nie powiem, że użalać się, że ktoś tam nas hejtuje, takie jest prawo teraz mediów. Nie mówię, że to jest dobre, bo na pewno nie jest dobre, ale trzeba ze słowami krytyki się liczyć. Ja bym zrobił tak: jeśli chcecie dopiec burmistrzowi, żeby burmistrz w cudzysłowie „wziął się za robotę”, to trzeba uchwalić ten budżet, bo wtedy będą pieniądze i wtedy burmistrz i urzędnicy będą

wykonywali to, co do nich należy. Jeśli budżet będzie nieuchwalony, część zadań nie będzie realizowana, część zadań nie będzie realizowana i nie powiem, że urzędnicy i burmistrz będzie beczynnie tutaj siedział w urzędzie, bo jakieś zadania będą wykonywać, ale jeśli tak chcemy zmobilizować burmistrza i urzędników, zagłosujmy za tym budżetem, dziękuję bardzo.

### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Ja jeszcze, szanowni państwo, poproszę krótko o głos i zacznę od tego, że szanowni państwo, dużo jest mówione, niektóre rzeczy są trochę, powiem delikatnie, kontrowersyjne. Fakt, no nie jest to, że tak powiem, komfortowa sytuacja, gdy Regionalna Izba Obrachunkowa uchwała budżet dla gminy, to fakt. Natomiast ja bym trochę przestał z tym demonizowaniem, szanowni państwo, do dnia uchwalenia budżetu pracuje się na projekcie, który został przedłożony. Później, jeżeli słyszę, że Regionalna Izba Obrachunkowa tylko czyha na to, żeby ten budżet wyzerować, to szanowni państwo, Regionalna Izba Obrachunkowa nie zrukuje budżetu, bo jest instytucją, która działa w imieniu państwa, w imieniu prawa, obowiązują ją przepisy. To nie jest tak, że nagle przyjdzie Regionalna Izba Obrachunkowa, potnie wszystko włącznie z rachunkami za, nie wiem, za prąd, za wszystko. Szanowni państwo, nie wiermy trochę w pewne bajki. A propos bajek, chciałem też odpowiedzieć, padło tutaj, że część radnych, taka sugestia, że część radnych głosując przeciwko budżetowi, głosuje przeciwko burmistrzowi, na złość burmistrzowi, a tak naprawdę na złość mieszkańcom. To ja odpowiem trochę odbijając piłeczkę, że dla mnie na złość mieszkańcom jest ignorowanie ich głosu od wielu lat, ich potrzeb, które są wyrażane w zgłaszanych przez nich wnioskach, to jest tak naprawdę działanie na złość mieszkańców. Słyszeliśmy, szanowni państwo, że dalej uparcie, tak, tą tendencyjną narrację o tym, że nie było wniosku, był jeden wniosek. Okazuje się, że ja na poprzedniej sesji czytałem wymyślone przeze mnie wnioski. Nudziło mi się, siedziałem i kilkadziesiąt wniosków sobie spisałem, żeby na sesji przeczytać, sam. Nie, to były wnioski sołectw, radnych, klubu radnych, mieszkańców. To szanowni państwo, to zobaczmy, bo też tak nawiązując do pewnej wypowiedzi, wydaje mi się, że niektórym radnym to się przyda szkolenie, ale z obowiązującego prawa gminy, które jest regulowane uchwałami Rady Miejskiej. Czytam tą uchwałę w sprawie trybu udzielania, którą też pan burmistrz cytował, jeden fragment oczywiście i na którą się powoływał, paragraf 8 teźże uchwały, który jest po 7, który cytował pan burmistrz, do kiedy można zgłaszać wnioski. Paragraf 8 reguluje konkretnie: zgłaszając nowy wydatek lub zwiększając wydatek przewidziany w projekcie uchwały budżetowej, wnioskodawca winien określić nazwę i cel zadania, projektu lub programu, jego krótką charakterystykę, szczegółowe uzasadnienie realizacji, a także szacunkowy koszt zadania oraz przewidywane skutki finansowe w następnych latach. Gdzie tutaj jest, szanowni państwo, zapis, że trzeba wskazać, komu zabrać, żeby to wpisać? Ale to nie radni zgłaszając wnioski, nie sołtysi, nie mieszkańcy, tak, tylko później komisje mają to określić. To proszę nie mówić, że wnioski nie spełniały tych zapisów, te wnioski wszystkie spełniały. Wszystkie te wnioski miały właśnie wymienione te elementy. Wszystkie te wnioski miały spełnione te elementy. I dzisiaj mówienie, że one nie były wnioskami, jest po prostu, tak jak powiedziałem na początku, albo manipulacją, albo kłamstwem. A to, że ta uchwała jest tak skonstruowana, żeby łatwo te wnioski, mówiąc kolokwialnie, uwalać, to jest jakby inna sprawa. I tak popieram to, co powiedział pan przewodniczący Tomasz Namieciński, ta uchwała potrzebuje pilnej zmiany. Nie może być uchwała skonstruowana tak naprawdę przeciwko wnioskowi, bo tak to w tej chwili wygląda. To tak, szanowni państwo, na marginesie, żeby już skończyć stwierdzenia, że wniosków nie było, był tylko jeden. Notabene słyszeliśmy też odpowiedź, że ten wniosek formalnie do dzisiaj, który będzie dzisiaj uwzględniony najprawdopodobniej, no że go do dzisiaj nie ma, tak powiedziała bodajże pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska. Także, szanowni państwo, to widzimy, który wniosek pasuje, to jest okej, które nie pasują, to ich formalnie nie było. To tylko tyle, żebyśmy sobie to, szanowni państwo, wytłumaczyli. Natomiast ad vocem, proszę bardzo, ja przeczytam, chodzi o paragraf 10. Proszę bardzo: stałe komisje

Rady Miejskiej, proponując uwzględnienie wniosku, o którym mowa w paragrafie 7, poprzez wprowadzenie nowego wydatku lub zwiększenie wydatku przewidzianego w projekcie uchwały budżetowej, zobowiązane są wskazać źródło jego sfinansowania. Źródłem sfinansowania proponowanego wydatku nie może być rezerwa ogólna lub rezerwa celowa. Proponowana zmiana planu dochodów lub wydatków nie może zmniejszyć nadwyżki lub zwiększyć deficytu z zastrzeżeniem paragrafu 12. Paragraf 12: w przypadku, gdy z ustaleń prac nad projektem budżetu wynika konieczność zwiększenia deficytu budżetu, dla jego wprowadzenia niezbędna jest zgoda burmistrza miasta i gminy. Więc sami widzimy, szanowni państwo, że to są tak zwane przepisy, które zabezpieczają, czy pomagają w nieuwzględnieniu. Tak, za chwilę skończę tylko swoją wypowiedź. Szanowni państwo, widać, że ta uchwała jest tak skonstruowana, żeby te wnioski nie mogły przychodzić, a więc żeby łatwo nie uwzględniać tych propozycji mieszkańców od wielu, wielu lat. Natomiast te wszystkie wnioski, które były zgłoszone, bo one wpływają do mnie, o tym mówi też ta uchwała jako do przewodniczącego rady, wszystkie wnioski spełniały wymóg formalny określony w paragrafie 8. Wszystkie: radnych, klubu radnych, sołtysów i tak dalej. Wszystkie, a więc były normalnymi wnioskami, nadano im bieg, szanowni państwo. Na ten moment, szanowni państwo, chyba w tym związku z tym tyle. Pani skarbnik prosiła o ad vocem. Formuła ad vocem jest wtedy, gdy ktoś wcześniej zabierał głos, więc to nie będzie formuła ad vocem, ale w ramach, rozumiem, protestu przeciwko mojemu głosowi. Proszę bardzo, pani skarbnik, pani skarbnik Beata Blejsz.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dziękuję panie przewodniczący, żadnego protestu nie składam, panie przewodniczący. Chciałabym tylko się odnieść, bo pan powiedział za mnie, że ja chciałam powiedzieć o paragrafie 10 tej uchwały.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Za siebie.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Pan powiedział za mnie, przeczytał pan, że ja chciałam odnieść się do paragrafu 10. Absolutnie nie chciałam się do tego paragrafu odnosić. Chciałam się odnieść do uchwały, która jest obecnie obowiązująca, a którą to szanowni państwo radni, na komisjach wydyskutowaliście. To nie jest projekt pana burmistrza, tylko pani Magdalena Pieczyńska pamięta sytuację, jak pan Urbański jeszcze był w radzie, jak siedzieliśmy i przygotowaliśmy ten projekt uchwały. Także proszę nie mówić, że w tym projekcie, znaczy w uchwale już teraz, że są zapisy, które mówią o tym, żeby uwalić wnioski, bo to państwo radni chcieliście takie zapisy, to jest pierwsza rzecz. Po drugie, te wnioski, które wpływały wcześniej, to są wnioski do burmistrza, a nie do przewodniczącego rady i pan burmistrz w zarządzeniu określił, że do końca września wnioski będzie przyjmował. I jeżeli byłoby możliwości finansowe, to te wnioski byłyby wprowadzone, ale później państwo radni macie możliwość jeszcze raz dyskusji na temat tych wniosków po otrzymaniu projektu budżetu po 15 listopada i jak najbardziej możecie wskazać źródło finansowania, bo do tego was obliguje uchwała, która jest w 2021 roku przez państwa podjęta, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. To teraz ja sobie pozwolę w formule ad vocem i powiem tak: bardzo dobrze pani skarbnik powiedziała, że pan burmistrz określił w zarządzeniu, że do końca września, o czym ja mówiłem, czyli do momentu, kiedy jeszcze nie ma projektu budżetu, a więc trudno wskazać, z którego, w klasyfikacji miejsca zabrać, gdzie komu zabrać, żeby przekazać. I to jest bardzo dobrze, szanowni państwo, powiedziane. Natomiast później oczywiście tym się mają zajmować komisje. Wnioski są wnioskami, było ich bardzo dużo, w przeciwieństwie do tego, co było mówione, a komisje rady mają teoretycznie wskazywać, no ale muszą uzgadniać to z panem burmistrzem, tak to jest, szanowni państwo. Te wszystkie wnioski, które zostały zgłoszone do końca września, zostały bez żadnego uzasadnienia odrzucone. To tylko tyle chciałem jako ad vocem, szanowni państwo, dodać,

żebyśmy wiedzieli o czym mówimy, dziękuję. Na razie w formule ad vocem także pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja bardzo krótko, ja pamiętam doskonale pracę nad tym projektem uchwały, który zainicjował ówczesny przewodniczący Klubu Koalicji, Andrzej Urbański. Pamiętam doskonale też, że tej uchwały my jako radni klubu nie poparliśmy, bo nie została przegłosowana w trybie, jakby przedłożona w trybie, który właśnie pozwalał na to, żeby do ostatniego momentu, między innymi do ostatniego momentu, móc właśnie zgłaszać autopoprawki. Ale, szanowni państwo, my rozmawiamy o różnych, tam oczywiście były argumenty planistyczne, bo tutaj z panią przewodniczącą też rozmawialiśmy na ten temat, że za dużo było tych dokumentów, załączników, elementów planistycznych, ale co do zasady ta uchwała dawała narzędzie radnym do tego, żeby ten budżet konstruować. Szanowni państwo kończąc, my kompletnie nie słuchamy siebie nawzajem. Zupełnie pan burmistrz, czy pani skarbnik, inny wymiar, pan przewodniczący, my inny wymiar. Prawda jest taka, że tą uchwałę musimy po prostu zmienić i to, tak jak powiedziałam, wybrzmiało i w zeszłym roku o tym rozmawialiśmy, i w tym roku bodajże w styczniu chyba, albo w lutym mamy już na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego pracę nad tym projektem. Przejdźmy już po prostu do głosowania, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak, proszę bardzo.

**Władysław Sobczak (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja chciałem tylko powiedzieć, panie przewodniczący, pan jest naprawdę znakomitym mówcą i postacią pierwszoplanową tutaj. No ale oprócz pana jest jeszcze tu 20 radnych i myślę, że każdy z nas ma już swoje zdanie na ten temat i nie musi pan nas bardzo przekonywać do swojego zdania. I myślę, że na tym poprzestanę, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, o głos jeszcze poprosiła pani radna Iwona Gatkowska, proszę bardzo.

**Iwona Gatkowska (Radna)**

Szanowni państwo, słyszę tutaj, że jeżeli RIO przejmie budżet, wszystkie inwestycje będą zagrożone i nic się już nie da zrobić. No tak, budżet ustalany przez RIO zwykle jest ostrożny i skupia się na zadaniach obowiązkowych, ale to nie jest wina radnych, którzy są przeciwko, tylko efekt tego, że burmistrz nie przygotował projektu, który da się przyjąć. My mówimy jasno: poprawmy budżet, uchwalmy go odpowiedzialnie, zamiast straszyć, że nic się nie da zrobić i oskarżać tylko radnych, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

**Zbigniew Szmaja (Radny)**

Drodzy koledzy, drogie koleżanki i koledzy. Różnymi się wnioskami, różnymi się poglądami. Myślę, że wszyscy mamy świadomość, że najlepiej byłoby, gdyby był ten budżet uchwalony. Każdy ma swoją wizję. Podejrzewam, że w tym budżecie są wnioski także bardzo potrzebne dla gminy Gryfino i jakby pewnie niektóre z nich wyleciały, to byłaby znowu grupa niezadowolona. Tutaj słyszę, że rozmawiamy, a się nie słyszymy. Myślę, że dla miasta Gryfina, to jest moje zdanie, mieszkańców byłoby najlepiej, gdyby ten budżet był uchwalony, a może w trakcie roku, ucząc się rozmawiać, słuchać i przekonywać, wypracujemy coś lepszego, bo jest taka możliwość. I każdy z nas, jak będzie głosował, niech zagłosuje tak, żeby to było jak najlepsze rozwiązanie dla miasta, gminy i mieszkańców Gryfina, dziękuję.

### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Ja tylko odpowiem panu Władysławowi, panie Władysławie, właśnie o to chodzi, że staram się bronić radnych Rady Miejskiej, bo tutaj pada tak, że, no pan tak, ale powiedział pan, że jest jeszcze oprócz pana 20 innych radnych, gdzie padają w przestrzeni stwierdzenia, że radni nie wiedzą, co robią, nie składali wniosków i tak dalej, więc chyba trzeba takie rzeczy wyjaśniać.

### **5/ przedstawienie autopoprawek zgłoszonych przez burmistrza.**

Autopoprawka stanowi **załącznik nr 10**.

Korekta do projektu uchwały stanowi **załącznik nr 9**.

### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Mamy przedstawienie autopoprawek, a także i korekt zgłoszonych przez pana burmistrza. Szanowni państwo, przystępujemy do trybu głosowania. Najpierw głosujemy autopoprawkę, którą przeczytałem z dnia 18 grudnia 2025 roku. Ogólnie mówiąc, szanowni państwo, tutaj jest uwzględniona inwestycja, zwiększenie środków na inwestycje, jeżeli chodzi o świetlicę w miejscowości Nowe Czarnowo, ale nie tylko. Czy są wątpliwości, szanowni państwo?

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał autopoprawkę z dnia 18 grudnia 2025 roku.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. autopoprawkę.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, przy 3 głosach wstrzymujących się, głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXV sesji w 15 stycznia 2026 r. stanowi **załącznik nr 5**.

Autopoprawka została przyjęta.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał autopoprawkę z dnia 15 stycznia 2025 roku.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. autopoprawkę.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się, głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXV sesji w 15 stycznia 2026 r. stanowi **załącznik nr 5**.

Autopoprawka została przyjęta.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2026.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 10 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się i 9 głosach przeciwnych.

Raport z głosowań na XXV sesji w 15 stycznia 2026 r. stanowi **załącznik nr 5**.

UCHWAŁA NR XXV/179/26 **stanowi załącznik nr 11**.

### **Ad. III. Projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Gryfino na lata 2026-2030 – DRUK NR 2/2XXV.**

Autopoprawka do Wieloletniej Prognozy Finansowej stanowi **załącznik nr 12**.

Korekta do projektu uchwały stanowi **załącznik nr 13**.

Uchwała nr 50.43.10.2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 25 listopada 2025 r. stanowi **załącznik 14**.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo dyskusja otwarta, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie mam zgłoszeń... W ostatnim momencie, proszę bardzo, pani radna Iwona Gatkowska.

**Iwona Gatkowska (Radna)**

Panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo radni, chcę powiedzieć jasno, nie kwestionuję samej idei ostrożnego planowania finansów, tylko że w tej Wieloletniej Prognozie Finansowej widzę coś, co mnie niepokoi. Po 2027 roku ten dokument przestaje wyglądać jak plan rozwoju, a zaczyna wyglądać jak plan utrzymania podstaw. W latach 2026 i 2027 jeszcze widać większą skalę działań, natomiast od 2028 roku inwestycje wyraźnie spadają. W WPF jest wpisane, że w latach 2028-2030 na inwestycje ma iść około 2,5 do 3 000 000 zł rocznie. To jest poziom, który pozwala robić tylko drobne rzeczy i minimum konieczne. To nie jest poziom, przy którym można mówić o realnym rozwoju gminy. Druga sprawa, równie ważna, środki zewnętrzne na inwestycje praktycznie znikają, w 2028 roku jest wpisane około 25 000 zł, a w 2029 i 2030 roku jest 0. Ja rozumiem...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, został nam już przedostatni punkt, ostatni merytoryczny, proszę o utrzymanie cierpliwości. Trochę jestem zdziwiony, bo dzisiaj ta sesja naprawdę w porównaniu z innymi to dosyć szybko przebiega, także prosiłbym, żeby nie przeszkadzać. Przemawia radna Rady Miejskiej w Gryfinie, proszę to uszanować, dziękuję, proszę bardzo kontynuować.

**Iwona Gatkowska (Radna)**

Dziękuję za wsparcie. Ja rozumiem, że dziś nie znamy wszystkich konkursów i naborów, ale w takim dokumencie powinien być chociażby zarys, jakie projekty chcemy przygotować i w jakim kierunku chcemy sięgać po dofinansowania, tego po 2027 roku ja po prostu nie widzę. W tym samym czasie prognoza zakłada rosnące dochody z podatków, szczególnie z podatku od nieruchomości. Mówię to ostrożnie, w prognozie widać wyraźny wzrost wpływów z tego podatku i chcę, żeby to mocno wybrzmiało w tej prognozie wpływy z podatków od nieruchomości rosną bardzo wyraźnie z około 39 000 000 zł w 2026 roku do ponad 61 000 000 zł w 2030 roku. To oznacza, że coraz większy ciężar utrzymania budżetu ma spadać na mieszkańców i lokalne firmy, czyli na ludzi. Do tego dochodzi kolejny element, sprzedaż majątku. WPF zakłada, że co roku ma wpływać z tego tytułu około 3,5 miliona zł i tutaj mam konkretne pytania, bo to nie jest drobiazg, jaki dokładnie majątek planuje się sprzedawać w tych latach? Czy są już przygotowane wyceny, harmonogram, realne zainteresowanie? Co się stanie z finansami gminy, jeśli sprzedaż nie dojdzie do skutku albo przyniesie mniej niż zapisano? Bo jeżeli jednocześnie mamy niskie inwestycje, brak środków zewnętrznych i założenie stałej sprzedaży majątku, to ja mam prawo powiedzieć, że ten dokument jest bardzo ostrożnościowy i mało rozwojowy. I chcę mocno podkreślić jedną rzecz, to nie jest zarzut personalny, tylko ocena dokumentu. Ja oceniam to, co jest wpisane w WPF, a nie czyjeś intencje. W mojej ocenie WPF powinno być więcej konkretno po 2027 roku, nawet jeśli dziś nie znamy wszystkich konkursów, to można zaplanować przygotowanie dokumentacji i projektów i koncepcji. Etapowanie większych inwestycji, listę priorytetów i kierunek działań, a później aktualizować WPF, kiedy pojawiają się nabory i dofinansowania. Tego zabrakło i dlatego proszę o odpowiedź wprost, jakie inwestycje gmina planuje przygotować i realizować po 2027 roku? Jaki jest plan pozyskiwania środków zewnętrznych, skoro w prognozie jest ich praktycznie 0? Jaki majątek ma być sprzedawany i jakie jest ryzyko, że plan się nie zepnie? Na koniec powiem tak, mieszkańcy rozumieją trudne czasy, ale mieszkańcy mają prawo oczekiwać, że dokument na lata 2026-2030 będzie pokazywał nie tylko jak przetrwać, ale dokąd idziemy i co konkretnie poprawi się w jakości życia, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, szanowna pani radna, w odpowiedzi na to dość emocjonalnie odczytane wystąpienie muszę odpowiedzieć wprost. I wprost powiem, że pani się zasadniczo myli co do rozumienia pojęć wieloletniej prognozy finansowej, a strategii rozwoju Gminy Gryfino. WPF-ka to nie jest dokument, w którym coś zarysujemy, to nie jest koncert życzeń, to nie jest kierunek rozwoju, to jest dokument, który wprowadza realne wydatki i na tym się opiera. Oczywiście, że jako gmina Gryfino, jako samorządy życzylibyśmy sobie, aby ze strony wszystkich podmiotów, w tym polskiego rządu, płynęły do nas szerokim strumieniem, jak niegdyś, środki zewnętrzne, abyśmy mogli je pozyskiwać, ale jak będzie, to się przekonamy, to zależy od zdolności miłościwie nam rządzących, przekonamy się niedługo. Nie może być tak, że będziemy zapisywali w WPF-ce nierealne kwoty dotyczące sprzedaży nieruchomości, ponieważ ten plan, który tam jest przedstawiony, powstał na podstawie wykonania budżetów lat poprzednich i nie odbiega to w sposób znaczący. Jeżeli chodzi zaś o podatek od nieruchomości, to proszę o analizę tego poziomu zarówno w tym roku, jak i w latach poprzednich i następnych. Zauważy pani bez wątpienia, że mamy rok w tym roku szczególny, rozmawialiśmy o tym, dlaczego tak dokładnie ta kwota jest zapisana i myślę, że bez trudu można zrozumieć, dlaczego w kolejnych latach będzie tak, nie inaczej. Nie oznacza to bynajmniej radykalnego przełożenia obciążeń dla mieszkańców, ale także to trzeba brać pod uwagę, że pewne elementy, które w gminie Gryfino powstają, na które liczymy, o których rozmawiamy tutaj od lat, przyniosą nam dodatkowe wpływy budżetowe. Ale najważniejszym elementem, od którego zacząłem, jest to, żebyśmy traktowali wieloletnią prognozę finansową jak wieloletnią prognozę finansową, a nie strategię rozwoju gminy, to są zupełnie inne dokumenty.

**Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Udzielam głosu pani przewodniczącej Magdalenie Pieczyńskiej, proszę bardzo.

**Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, wiceprzewodniczący, nie zauważyłam, że pana przewodniczącego nie ma, tak się wsłuchałam tutaj w dyskusję. Szanowni państwo, wypowiedź mojej koleżanki klubowej też pokazuje jasno, że istnieje potrzeba też dyskusji nad dokumentami, bo każdy to analizuje wedle własnych spostrzeżeń i można tutaj oczywiście kontrargumenty używać, ale to są głosy, to jest zwrócenie uwagi na to, że w tym dokumencie, jakże ważnym, wieloletniej prognozie finansowej, części zadań, które nie są ujęte, o tym dyskutowaliśmy w poprzedniej części, nie znajdują się też w tym dokumencie, nie są ujęte te potrzeby, o których rozmawiamy. I co do zasady, to też już wybrzmiało, zarówno budżet, jak i wieloletnia prognoza finansowa proceduralnie jest przygotowana poprawnie, RIO wydało swoją opinię, ale podobnie i analogicznie, tak jak jest to przy sesji absolutoryjnej, kiedy oceniamy aktywność pana burmistrza, wykonanie budżetu, uchwał, RIO ocenia legalność i poprawność proceduralną, natomiast rolą rady jest ocenienie skuteczności, celowości zaplanowanych wydatków i gospodarność. Więc myślę, że nie warto ignorować głosu debiutującej radnej, bo to są kwestie, na które też warto zwracać uwagę. Bardzo krótko ode mnie, doświadczenia moje, z pełnienia mandatu radnej i pracy w Radzie Miejskiej pokazuje jasno, że ten dokument ma pewną charakterystykę, brak konsekwencji w realizacji inwestycji wieloletnich. I oczywiście możemy dyskutować o źródłach finansowania, o możliwościach pozyskiwania środków zewnętrznych, natomiast niejednokrotnie i w poprzedniej kadencji, ja wiem, że już jest zmęczenie, szanowni państwo, ale takie dyskusowanie pod nosem trochę wybija z rytmu, już puentuję. Doświadczenia ostatnich lat w pracach w radzie pokazuje, że bardzo często inwestycje były przesuwane. Odniosę się do swojej wypowiedzi z grudniowej sesji, w 2018 roku, kiedy uzyskałam mandat radnej, na pierwszej komisji pojawili się mieszkańcy sołectwa Steklna,

wówczas rozmawialiśmy o inkubatorze kuchennym. W rezultacie mamy piękną, po wielu latach, świetlicę wiejską w Steklnie. Ile razy ta inwestycja z różnych przyczyn, nie tylko kwestii pozyskania środków zewnętrznych, była przesuwana? Pamiętam interwencję pani przewodniczącej, niezgodę, zdenerwowanie, wizyty mieszkańców, podobnie tak jak teraz przyszli mieszkańcy, pani sołtys, rada sołecka, jeżeli chodzi o Nowe Czarnowo. I tak ten dokument jest postrzegany, że bardzo często dochodzi do akcji: wpisujemy, przesuwamy, aktualizujemy, przesuwamy ponownie. I kończąc, już myślę, że wiemy, jak będziemy wszyscy głosować, powiem jedno, że dokument, wieloletnia prognoza finansowa powinna nam jakby prezentować strategię na właśnie działania inwestycyjne, na rozwój inwestycyjny, na ujęcie tych przedsięwzięć w trybie wieloletnim. Natomiast jest to dokument, który porządkuje przesuwanie inwestycji, gaszenie presji społecznej i tłumaczenie, dlaczego od 3 kadencji obiecuje się więcej niż realnie się realizuje, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. O głos poprosił burmistrz miasta i gminy Gryfino, pan Mieczysław Sawaryn, proszę bardzo, udzielam głosu. Panie burmistrzu, tylko ja już wciskam, proszę.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Dziękuję bardzo. Wielce szanowna pani przewodnicząca, właśnie my bardzo poważnie podchodzimy do spraw, jak to pani ujęła, młodych, niedoświadczonych radnych i bardzo chętnie będziemy w tym zakresie prowadzić wyjaśnienia i wyjaśniać sytuację zgodnie z popularnym teraz hasłem: "Nie gadamy, a robimy". Pani odwołuje się do świetlicy w Steknie i przypominam pani, że pomimo wyjątkowo dramatycznie słabej sytuacji budżetu gminy Gryfino udało się pozyskać, bo był bardzo dobry rządowy plan na inwestycje w samorządach wszystkich i dzięki temu zrobiliśmy szatnię w Gardnie, dzięki temu zrobiliśmy świetlicę w Steknie. Pomimo braku środków budżetu, dzięki temu kończymy budować salę sportową w szkole w Radziszewie. Dzięki temu pozyskaliśmy blisko 20 000 000 na remont Pałacyku pod Lwami i mógłbym tu przytaczać wiele, wiele innych argumentów, które tej władzy udało się wprowadzić w życie. Już pomijam obwodnicę Gryfina, wybudowaną elektrownię gazową, ale mamy teraz do czynienia z określonymi faktami, a Gryfino leży w Polsce i musi się liczyć z realiami naszej władzy demokratycznie wybranej. Przypominam, że rząd polski nie odcina się od programu zwolnienie w podatku dochodowym kwoty 60 000 i cały czas Minister Finansów Domański i pan premier mówią, że: już, już za chwilę, za rok, dwa, trzy mieszkańcy uzyskają takie zwolnienia, więc trzeba się nad tym pochylić i powiedzieć, że z tego powodu nastąpi określony spadek dochodów gminy Gryfino, niezależny od samorządu i niezależny od sytuacji wewnątrz gminy Gryfino. Jak pani zauważyła, przegapiliśmy kwestię Mercosuru, rząd zgodził się na import artykułów rolnych z Ukrainy. Spowodowało to radykalną cenę, obniżenie cen płodów rolnych, a podatek rolny przelicza się w odniesieniu do cen żyta i proszę popatrzeć, jak te ceny spadły i dlaczego nasi decydenci nie reagują, dlaczego polska prezydencja nie poszukała alternatyw dla tego groźnego dla naszego sektora gospodarki gryfińskiej, mianowicie gospodarstw rolnych i wpływów z tych gospodarstw. Jeszcze 2-3 lata temu tona żyta kosztowała 800-1 000, a dzisiaj kosztuje połowę tej ceny i wiąże się to z przelicznikiem podatku rolnego. I proszę zwrócić uwagę, że Dolna Odra miała funkcjonować do 34-35 roku, a będzie zamknięta w tym roku, będzie miało to wpływ na podatki. Proszę zauważyć, że zostanie zwolnione ponad 700 osób, ciekawe, gdzie znajdą pracę. Od 2 lat zabiegamy w rządzie Polskim, we władzach PGE o przyjęcie inwestorów, o wprowadzenie w życie inwestycji, które postulujemy. Nie ma żadnej odpowiedzi, liczę na pani działanie w tej sprawie. Przypominam pani, że coroczne zadłużenie państwa sięga blisko 300 000 000 000 zł i ten dług, który za chwilę spadnie na nas poprzez ograniczenie wszelkich dotacji i inwestycji dla samorządów, będzie rzeczą naturalną. Przypominam pani, że spadają świadczenia na szpitale, że ogranicza się różnego rodzaju inwestycje, że ograniczy się darmowe leki dla emerytów i trzeba brać to pod uwagę, bo to wszystko wskazuje na to, że perspektywa rozwoju i sytuacja budżetowa państwa polskiego będzie

bardzo trudna. I odnosząc się do tych wszystkich perspektyw i planów, świadomi zarządzający muszą to uwzględniać. Chciałbym pani wskazać też na to, że przywileje, które wypływały dla Polski z przynależności do Unii Europejskiej, się kończą, ponieważ Polska stanie się płatnikiem netto składek unijnych i to my będziemy świadczyć dla innych, gorzej rozwiniętych krajów w Unii Europejskiej. I życzeniowo, opierając się o Chat GPT, można pisać wszystko i mówić wszystko, ale realia są takie, że te przywileje i te inwestycje, blisko 160 000 000 udało się pozyskać w czasach minionej epoki i nic nie wróży, że nagle a sytuacja budżetowa państwa Polskiego się zmieni. Ja bardzo kibicuję rządowi i mam nadzieję, że kwota wolna 60 000 od podatku zostanie wprowadzona w życie, że przeprowadzone zostaną reformy i służby zdrowia, które przyniosą określone rozstrzygnięcia. Ale państwo możecie mówić wszystko, że gmina powinna zająć się tworzeniem miejsc pracy, a tak nie jest, proszę państwa. Gmina żyje ze składek naszego społeczeństwa, z tego, co my jako mieszkańcy tej gminy wpłacimy do budżetu, to te pieniądze będziemy mogli wydać w określony sposób. Ale jeśli bezrobocie w Polsce wzrośnie, a ono wśród młodych ludzi zaczyna być dramatyczne, inwestycje z Polski się wycofują, to również będzie miało to znaczenie dla państwa Polskiego. My szanujemy demokratycznie wybraną władzę, każdą władzę będziemy wspierać, bo demokracja ma to do siebie, że w każdym czasie zarówno burmistrz, jak i premier i prezydent mogą być przez mieszkańców zmienieni na kogoś innego. I apeluję do państwa, żebyście się odnosili do tych kryteriów, które są w publicznej i powszechnej wiedzy. Jeśli państwo tego nie dostrzegacie, to trudno, to co ja w tym zakresie zrobię? Ja wam mogę tylko mówić: gospodarka w Europie jest w czasach stagnacji i nie zapowiada się, że będzie lepiej, dziękuję bardzo.

#### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. W formule ad vocem o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

#### **Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, kwiecista, polityczna wypowiedź. Tak jak na wytrawnego polityka, może w drugiej kolejności samorządowca wieloletniego, przystało. Cieszę się, że jest pan w dobrej formie i nie opuścił pan jeszcze obrad i został z nami. Kwestia dotyczy tego, że pan kompletnie nie odniósł się do tego, co zostało powiedziane. Ja nie powiedziałam o niedoświadczonej radnej, tylko o tym, że ona zwraca uwagę, radna Iwona Gatkowska zwraca uwagę na rzeczy, nie mając absolutnie żadnego zaplecza politycznego i nie uprawiając polityki. Być może mówi w sposób prosty, być może mówi w sposób dla państwa wywołujący uśmiech na twarzy, ale szanowni państwo, my zostaliśmy obdarzeni mandatem społeczeństwa, mamy prawo pytać i mamy prawo zwracać uwagę. I bardzo mnie cieszy to, co pan burmistrz w tym momencie wygłosił, expose dotyczące chociażby sytuacji w Dolnej Odrze. A co się działo przez ostatnie kilka miesięcy, kiedy przestały przychodzić związki zawodowe na obrady Rady Miejskiej, kiedy przestało się nas jako radnych informować, kiedy my prosiliśmy w punkcie wolne wnioski, sprawy różne, kiedy już nikogo prawie nie ma, już wszyscy zamykają tablety i uciekają, bo zobowiązania różne, przepraszam, nie oceniam, mówię o różnych zobowiązaniach, kiedy nie jesteśmy w stanie zadać panu pytań. Co było nam obiecane, kiedy gremialnie we wrześniu 2024 roku powiedzieliśmy „wszystkie ręce na pokład” w sprawie Dolnej Odry i gdzie jest komunikat zwrotny? I pan nam teraz mówi o Unii Europejskiej, o tym, że mamy stagnację gospodarczą, panie burmistrzu, my rozmawiamy o wieloletniej prognozie finansowej. Serio? Dziękuję.

#### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiłem ja. Szanowni państwo, i powiem tak: zgodzę się z wypowiedzią pani przewodniczącej Magdaleny Pieczyńskiej, że bardzo polityczne przemówienie, ale tak pół żartem mówiąc, szanowni państwo, najbliższe wybory, jakie mamy w przyszłym roku, to są wybory do parlamentu. Może pan burmistrz w ten sposób już jakby sygnalizuje nam rozpoczęcie kampanii, bo to tak właściwie

o wszystkim. Ale już tak na poważnie, panie burmistrzu, w swojej wypowiedzi był pan łaskaw powiedzieć, zasugerować, że jako gmina, a tak to odebrałem, wybudowaliśmy obwodnicę, wybudowaliśmy elektrownię gazową. To trochę się zdziwiłem, powiem szczerze, bo pracujemy w tej chwili nad dokumentem Wieloletnia Prognoza Finansowa, będziemy go za chwilę tutaj głosować i tak trochę od w mojej ocenie odbiegliśmy od tematu, a przypominam, że wcześniej chociażby pan przewodniczący Władysław Sobczak apelował o to, żebyśmy się skupiali na rzeczach, które są tutaj najważniejsze, gminnych. Natomiast może o czymś nie wiem, tak? Może czegoś nie zauważyłem, bo zdaje mi się, że budowa elektrowni gazowej to miliardy złotych, jeżeli chodzi o obwodnicę, to też mówimy o kwotach, mówiąc delikatnie, niemałych. Ja nie zauważyłem tych wydatków w poprzednich budżetach, może coś przeoczyłem, panie burmistrzu, bo powiem szczerze, już się trochę zagubiłem, jak słyszę takie stwierdzenia, to tylko tak na marginesie. Na razie dziękuję, szanowni państwo. Następnie o głos poprosił pan radny Mariusz Strzelczyk, proszę bardzo.

**Mariusz Strzelczyk (Radny)**

Dzień dobry, witam radę. Ja tylko tak krótko do pana burmistrza i odnośnie Dolnej Odry. Chciałem przypomnieć, że w maju 2024 roku w Radiu Szczecin to pan powiedział, że jak zostanie pan burmistrzem, nikt z Dolnej Odry nie zostanie zwolniony, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił burmistrz miasta i gminy Gryfino, pan Mieczysław Sawaryn, proszę bardzo.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, dziękuję, staram się w jakiś sposób dorównać panu w wystąpieniach zawierających kwestie polityczne, ponieważ prezes odwołany już Polskiej Grupy Energetycznej S.A., pan Marzec, w wywiadzie Rzeczpospolitej mówił, że burmistrz Sawaryn zabiega o Dolną Odrę, stawia różnego rodzaju żądania, to on najprawdopodobniej będzie chciał startować do Sejmu i robić karierę polityczną, pan jest tutaj zbieżny z tym odchodzącym przy wielkich stratach energetyki prezesem. Ja mogę publicznie powiedzieć, że nie zamierzam startować do Sejmu, do Senatu i do innych organów w trakcie mojej kadencji, a jednocześnie chciałem powiedzieć, że burmistrz miasta i gminy Gryfino przyczynił się swoją ciężką pracą do wybudowania elektrowni gazowej, ponieważ przez 8 lat był członkiem Rady Nadzorczej Polskiej Grupy Energetycznej i burmistrz Gryfina, między innymi z radnym Namiecińskim, z postem Szałabawką, z radnym Trzepaczem, przyczynili się do wybudowania w Gryfinie obwodnicy i do pozyskania blisko 20 000 000 zł na Pałacyk pod Lwami. I pamiętam te wystąpienia, kiedy padały takie hasła, nie pamiętam, czy pan to mówił, ale mogę z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że również, że jednak udało się to, że to nie były obietnice wyborcze i ta elektrownia za blisko 5 000 000 000 zł i ta obwodnica za kilkadziesiąt miliardów złotych to jest efekt naszych starań. I jak słyszę, że burmistrz nie informuje w kwestiach swojej wiedzy dotyczącej energetyki i odniosę się do tych sesji i do moich licznych wystąpień w tej sprawie i przekazanej pełnej informacji, to się zastanawiam, dlaczego państwo aż tak bardzo z prawdą się rozwijacie. Dziękuję bardzo, to już moja ostatnia wypowiedź dzisiejszego dnia, ale naprawdę proszę docenić te wszystkie starania, które przez lata udało się tu między innymi przy wspólnej pracy, przy dużej opozycji, która te wszystkie rzeczy negocjowała, zrealizować, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, może faktycznie już nie ciągnijmy tego wątku politycznego, zejdźmy na ziemię, czyli do naszej gminy. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nikt, to zamykamy dyskusję.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2026-2030 wraz z autopoprawkami.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 10 radnych, przy 4 głosach wstrzymujących się i 7 głosach przeciwnych.

Raport z głosowań na XXV sesji w 15 stycznia r. stanowi **załącznik nr 5**.

UCHWAŁA NR XXV/180/26 stanowi **załącznik nr 15**.

#### **Ad. IV. Wolne wnioski i informacje.**

##### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, tak się składa, że się kilka rzeczy uzbierało. Jeżeli pozwolicie, to szybciotko przedstawię, ale może ktoś z państwa chciałby zabrać głos? To jeżeli nie, to szybciotko wpłynęły następujące, szanowni państwo, pisma. Może zacznę od zacznę od tego, co teraz będzie procedowane. Otóż, szanowni państwo, jak wiecie, zmieniło się prawo i teraz będziemy troszeczkę inaczej do pewnych rzeczy podchodzić. Jeżeli chodzi o planowanie przestrzenne, to będziemy działali w ramach Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego. Tak, panie burmistrzu? Tak to się nazywa bodajże?

##### **Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Nowe rządowe narzędzie.

##### **Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Nowe narzędzie. W związku z tym mamy pierwszą sprawę, oczywiście wszyscy się będziemy tego uczyli, ale wpłynęła i od pana burmistrza Tomasza Millera otrzymaliśmy takie pismo: Na podstawie art. 37 EB ust. 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dziennik Ustaw z 2024 roku, pozycja 1130 z późniejszymi zmianami, przekazuje Radzie Miejskiej w Gryfinie wniosek wraz z załącznikami, tutaj jest nazwa podmiotu, z dnia 18 listopada 2025 roku, uzupełniony w dniu 19 grudnia 2025 roku oraz w dniu 8 stycznia 2026 roku o Zintegrowany Plan Inwestycyjny dla kompleksu usługowo-mieszkalnego Targowa w rejonie ulic Słowiańska, Targowa przy Rondzie Rzeszowskiego. Szanowni państwo, procedura jest taka, że dzisiaj to skierowałem do wszystkich państwa do wiadomości, do komisji rady, stałych komisji rady o zaopiniowanie, ale tutaj szczególną pracę ma do wykonania Komisja Planowania Przestrzennego, Gospodarki Komunalnej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, więc, szanowni państwo, proszę tym będziemy się zajmować. Biorę pod uwagę, że jest to pierwszy taki dokument, a więc wszystkie ręce gdzieś tutaj na pokład, żebyśmy sobie z tym poradzili. Przypominam, że komisja będzie musiała wypracować projekt uchwały w tym temacie. Tak jak dzisiaj z panem burmistrzem rozmawialiśmy, będzie musiał być wyznaczony przedstawiciel Rady Miejskiej do przeprowadzenia tego, a więc będziemy działali. Proszę o pilne i gruntowne, szanowni państwo, zajęcie sprawy. Dzisiaj też będę proponował, żeby ta Komisja Planowania Przestrzennego, która się będzie zajmowała tą sprawą, była tak zwaną komisją otwartą, a więc wszyscy państwo zostaną na nią zaproszeni ze względu na to, że będziemy to jako Rada Miejska na końcu przyjmować, to jest jedna rzecz. Więc proszę być czujnym, szanowni państwo, bo na dniach powinno się w tym temacie tutaj zacząć ruszać. Następna sprawa, otrzymałem pismo: Szczecin dnia 13 stycznia 2026 roku do wiadomości. Dotyczy wyborów Zakładowego i Wydziałowego Inspektora Pracy w Urzędzie Miasta i Gminy Gryfino. Część z państwa może słyszała, część z państwa nie słyszała, ale na terenie Urzędu Miasta i Gminy Gryfino powstał Związek Zawodowy Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność 80. Jest to taka centrala, która działa w ramach międzyzakładowej, a więc przy Urzędzie Miasta i Gminy Miasta Szczecin. I tutaj mamy informację, że w dniu 21 stycznia 2026 roku w godzinach od 10:00 do 14:00 odbędą się w Urzędzie Miasta i Gminy Gryfino wybory Zakładowego oraz Wydziałowego Społecznego Inspektora Pracy. Sądzę, że to tyle. Chciałbym tylko jeszcze państwu przypomnieć, że mamy planowaną sesję Rady Miejskiej, już tylko, żeby być precyzyjnym i państwa nie okłamać, dla przypomnienia, jest to 29 stycznia, czwartek, godzina 10:00, czyli za 2 tygodnie, w poniedziałek ta sesja będzie

zwoływana. I chyba ja ze swojej strony chyba wszystko, czy ktoś z państwa jeszcze? Nie widzę.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący zamknął obrady XXV sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2.**
2. Godzinowa lista obecności – **załącznik nr 3.**
3. Porządek obrad XXV sesji – **załącznik nr 4.**
4. Raport z głosowań – **załącznik nr 5.**
5. Wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej stanowi **załącznik nr 6.**
6. Przewodniczący Rady odczytał Uchwałę Nr 50.43.8.2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 25 listopada 2025 r. w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Gryfino na 2026 rok – **załącznik nr 7.**
7. Uchwała Nr 50.43.9.2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 25 listopada 2025 r. w sprawie wydania opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie budżetu Gminy Gryfino na 2026 rok – **załącznik nr 8.**
8. Korekta do projektu uchwały - **załącznik nr 9.**
9. Autopoprawka do DRUKU NR 2/XXV - **załącznik nr 10.**
10. UCHWAŁA NR XXV/179/26 - **załącznik nr 11.**
11. Autopoprawka do Wieloletniej Prognozy Finansowej - **załącznik nr 12.**
12. Korekta do projektu uchwały - **załącznik nr 13.**
13. Uchwała nr 50.43.10.2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 25 listopada 2025 r.- **załącznik 14.**
14. UCHWAŁA NR XXV/180/26 - **załącznik nr 15.**

Protokół sporządziła

Monika Majewska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Rafał Guga